

No 76

Kalendarzyk tygodniowy:

Pon. św. Ryszarda B.
Wt. św. Izydora B.
Sr. św. Wincentego.
Czw. św. Wilhelma Op.
Piąt. Siedmiu boleści.
Sob. św. Dionizego B.
Niedz. św. Maryi Kleofas

Wschód słońca: godz. 5 m. 34
Zachód słońca: godz. 6 m. 34
Dług. dnia: godz. 12 m. 00
Przybyło dnia: g. 5 m. 27

Cena prenumeraty:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięcznie „ „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 70

ZAGRANICĄ:

Miesięcznie „ 1 „ 10

Redakcyja

w Łodzi,

ul. Przejazd № 3.

Nr. telefonu 593.

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Poniedziałek, dnia 3 kwietnia 1911 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Minko; w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEN: „Nadesłane” przed tekstem 50 kop. za wiersz pet. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 1/2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petirowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcyja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-aj po południu.

I-sza Wystawa Lotnicza w Łodzi

w Helenowie zostaje przedłużona do d. 10 kwietnia r.b. Otwarta od 10 r. do 10 w. Wejście 40 i 20 k. 1263

Od 2-go do 11-go kwietnia.

TEATR „KUKIEŁEK”

na korzyść „KROPLI MLEKA”

ul. Przejazd № 1. Codziennie od 4-aj do 8-aj przedstawienia dla dzieci. Codziennie od 9-aj do 11-aj przedstawienia dla dorosłych.

Ceny miejsc: 50, 40 i 15 kop., wieczorem 75, 55 i 30 kop. 1233 3 1

Teatr Popularny

A. MIELEWSKIEGO (KONSTANTYNOWSKA 16)

Początek o g. 8 min. 15.

Jatro operetka polska

„MANEWRY JESIENNE”

Zawiadomienie.

Z powodu likwidacji zupełna wyprzedaż obuwia męskiego, damskiego i dzieciennego po cenach niżej kosztu. Łódź, Piotrkowska № 111

W. Piętka.

EAU DE COLOGNE
AUX FLEURS
ED. PINAUD PARIS

2217-16

Teatr Łódzki

(Cegielniana 63.)

1031

Dzisiaj jatro

przedstawienie trupy rosyjskiej.

Z Dalekiego Wschodu.

Chmury, gromadzące się nad Dalekim Wschodem, zostały jakoby wstrzymane w pędzie. Nie znaczy to jednak, by je miał jakiś powiew wiatru rozproszyć; przeciwnie, zgromadziły się raczej na widnokręgu i zamaryły, a teraz z nich poczynają wykwiatać ogniste race błyskawic.

Wrzenie w armii chińskiej się wzmacnia. W prowincji Czili wykryto już spisek wojskowy wśród słuchaczy akademii wojskowej; celem spisku miało być zwalenie rządu przy pomocy wojsk i nowej armii. Rzecz nie kończy się na tym poszczególnym wypadku; wice-królowie prowincji południowych donoszą rządowi pekińskiemu o wrzenie wśród wojska, a głównie wśród oficerów; po miastach prowincji Junnan odbyły się wiece protestacyjne przeciw ustępstwu; rząd co prawda nakazał wszelkimi sposobami tłumić demonstracje przeciw rządowe i przeciweuropejskie, a prezes izby konstytucyjnej książę Pulun doradził regen-

lowi, by ten wydał odezwę do ludu, wyjaśniającą, iż ustępstwo na rzecz Rosji bynajmniej nie dotknęło miłości własnej Chin, które muszą szanować traktaty.

Wątpić wszakże należy, by odezwa taka wpłynęła choć w drobnej mierze na uspokojenie usłyszów, gdy cała prasa pekińska, prócz jedynie organów rządowych, potępia stanowczo odpowiedź chińską, wypowiadając się pod adresem Rosji jeszcze ostrzej, niż przedtem. Organ konstytucjonistów chińskich pisze, iż „błahy powód wydał się Rosji dostatecznym do zgłoszenia terminowego ultimatum. Nie sposób na serjo przypuszczać, by sprawa konsulatów w Kobdo i Gučenje, gdzie interesy Rosji są małej wagi, mogła pociągnąć za sobą zatarg dyplomatyczny. Rosya posługuje się Chinami, chcąc zadowolić miłość własną, dotkniętą boleśnie wynikiem wojny poprzedniej. Sądzić trzeba, iż zatarg został odłożony chwilowo, Rosya bowiem, chcąc się zabezpieczyć od budzących się Chin, wynajdzie sobie wkrótce nowy powód do konfliktu.”

Tak piszą w Pekinie, a jednocześnie w Moskwie obiegają pogłoski, jakoby rząd rosyjski zamierzał przesłać Chinom ponownie ultimatum w sprawie o koncesję na kolej z Kiachty do Kulganu, o podział granatu na granicy arguńskiej, o zabezpieczenie interesów kupców rosyjskich w Mongolii. Prócz tego są jeszcze różne inne sprawy, które, o ile nie będą załatwione, nie pozwolą na ułożenie się stosunków poprawnych pomiędzy Rosją a Chinami.

Podobnie zwolennikiem wojny jest hr. Pfeil, który w berlińskiej „Tagesrundschaun” przeczy, by Rosya miała obecnie odnieść zwycięstwo dyplomatyczne nad Chinami. Zdaniem hrabiego rząd rosyjski popełnił błąd, przeciągnawszy wymianę not dyplomatycznych i nie wypowiedziawszy woj-

ny. Wojna, w którejby Rosyanie łatwo zwyciężyli, podtrzymałaby powagę Rosji na Dalekim Wschodzie i podciąłaby na długie czasy wzrost Chin, których obecna uległość nie dała Rosji żadnych zgoda korzyści. Wkrótce — zapewnia hr. Pfeil — Rosya liczyć się będzie z następstwami tego pozornego swego powodzenia.

Tak więc piszą w Berlinie, a znów w Brukseli zarząd belgijskiego towarzystwa kolei chińskich otrzymał szereg depesz, świadczących, iż rząd chiński nie będzie wstanie utrzymać na wodzy wzburzonych mas ludowych. Nienawiść do Europejczyków objawia się z taką siłą żywiołową, iż pracownicy wychodzą na ulice tylko grupami i uzbrojeni. Zdarza się też, iż w wielu miejscach chińczycy usiłują psuć tory kolejowe, mosty, wodociągi.

Belgia, która włożyła w rozliczne przedsiębiorstwa swe w Chinach około 630,000,000 franków, obawia się nie na żarty o swe kapitały, domaga się od rządu pekińskiego stanowczości, a tu znów na masy ludowe uspokajające bynajmniej nie wpływa wydalenie chińczyków z granic państwa rosyjskiego. W okolicach Błagowieszczeńska np. zbierają się olbrzymie gromady chińczyków, pozbawionych pracy i wydalonych z obrębu Rosji. Gromady te na brzegu chińskim sięgają już 10,000 osób obu płci. Tłum, pozbawiony wszelkich środków do życia i zrozpaczony, daje uzasadniony powód do poważnych obaw. Wielu sprzedaje swoje żony i córki. Od gromady odziera się drobne grupy, rozpoczynające na własną rękę włóczęgę i grabież. Wogóle wydalenie chińczyków żywią fanatyczną nienawiść do Rosyan i są nader podatnym materiałem dla agitatorów chińskich.

Prasa chińska widzi dla państwa jedyny ratunek — w zwołaniu parlamentu.

I kto wie, czy nie ma słuszności.

Muzeum Nauki i Sztuki.

Wczoraj, w południe, odbyło się uroczyste otwarcie świeżo założonego w Łodzi Muzeum nauki i sztuki, w lokalu przy ul. Zielonej № 8.

Na uroczystość tę, prócz założycieli, członków komitetu, przybyli przedstawiciele różnych instytucji społecznych, prasy oraz liczny zastęp zaproszonych osób. Do zgromadzonych przemawiał dr. Mieczysław Kaufman, jeden z założycieli, który w krótkich lecz wymownych słowach scharakteryzował genezę powstania Muzeum i historię tworzenia się tej instytucji, natrafiającej na różne trudności.

Idea powołania do życia Towarzystwa Muzeum zrodziła się w łonie byłego komitetu wystawy przeciwalkoholicznej w Łodzi, który rozporządzając pozostałą z zysków sumą rubli 2,440, przeznaczył ją na założenie instytucji, która stanowiliby nową placówkę kulturalną w mieście naszym, mającą za zadanie popularyzowanie poglądów wszystkich gałęzi nauki i sztuki, za pomocą okazów, dzieł sztuki, kopii, modeli, tablic i t. p.

Jako energiczne i usilne zabiegi kilku jednostek, — które poświęciły wiele czasu i pracy — sprawiły, że szlachetne ich zamiary zostały urzeczywistnione. Zasługa ich tem większa, że czynili to przy pomocy skromnych środków materialnych, powstałych z drobnych ofiar i składek stu kilkudziesięciu osób.

Dziś stoimy wobec faktu bardzo doniosłego znaczenia, gdyż stworzono instytucję, która ułatwi samokształcenie się. Lubo liczba znajdujących się okazów nie jest zbyt imponującą, lecz pod względem jakości i doboru stanowi całokształt, który daje dokładne pojęcie o każdym poszczególnym dziale tej kulturalnej instytucji.

Słusznie dr. Kaufman w końcu swego przemówienia zaznaczył, że obecnie Muzeum mieści się w szczupłym lokalu, lecz nie należy tracić nadziei, że przy poparciu gorącym ludzi dobrej woli, interesujących się sprawami Towarzystwa — Muzeum pozyska siedzibę odpowiedniejszą, i że zdobyta w przyszłości pomoc materialna pozwoli niezawodnie na rozszerzenie zakresu działalności Towarzystwa Muzeum, nie tylko przez powiększenie sekcji zbiorów, lecz urządzenie pracowni naukowych, jak gabinetu fizycznego, laboratorium chemicznego i t. p., organizowanie wystaw czasowych niektórych działów, stworzenie biblioteki z dzieł, mających związek z okazami muzealnymi i t. p.

Burwnymi słowy przemawiała p. Regina Horowiczowa, podkreślając społeczne i kulturalne znaczenie Muzeum.

Dr. Henryk Trenkner mówił o zadaniach Towarzystwa Muzeum i podniósł zasługi dr. Kaufmana, dr. Przedborskiego i prof. Wyszackiego, którzy z wielkimi zamilowaniem oddani byli sprawie instytucji i zapoczątkowane dzieło doprowadzili do końca. Wyrażając podziękowanie wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do założenia Muzeum, dr. T. poruszył myśl, aby stworzyć gmach Domu ludowego, na wzór istniejącego w Pabianicach, w którym mogłoby skupić się kilka instytucji, jak rezerwa ziemie ślucza i t. p. stowarzyszenia, oraz znaleźć pomieszczenie na Muzeum nauki i sztuki. Dom taki zdaniem dr. T., powinien powstać z dobrowolnych składek, chociażby jaknajmniejszych.

W końcu podnoszono zasługi głównego inicjatora i założyciela muzeum doktora Ludwika Przedborskiego, który z powodu słabości zdrowia nie mógł uczestniczyć w uroczystości otwarcia, lecz nadesłał depesze treści następującej:

„Nowo powstałej placówce kulturalnej życzenia stałego rozwoju i pomyślnego rozkwitu zasyła — L. Przedborski“.

Jakśmy wyżej zaznaczyli, muzeum założono skromnymi funduszami, gdyż komitet rozporządził 6,000 rublami, mianowicie rb. 2,440 pozostałość z byłej wystawy antialkoholicznej, reszta zaś ze składek, ofiar i wpisów członkowskich (142 óch).

Na całość muzeum złożyły się prócz zakupionych przez Towarzystwo okazów, różne dary oraz złożone w depozyt okazy z dziedziny przyrody, higieny i nauk lekarskich, wykopaliska, przedmioty, mające wartość historyczną, kolekcje etnograficzne i t. p.

Na razie utworzono 4 działy: etnograficzny, fizyczny, biologiczny i antialkoholiczny.

W dziale etnograficznym znajdujemy: wycinanki, stroje ludowe, pisanki wielkanocne, strój świąteczny włościan z Kurowic, powiatu łódzkiego, wyroby z gliny włościan z Popolnicy, powiatu łukowskiego, gub. warszawskiej; wełniaki łowickie, ptaki, dzbanuski łowickie, zabawki z zakładu naleęczowskiego, wyrabiane przez włościan, t. zw. pioruny (trapy), wyrabiane pod Tuszymem przez miejscowych włościan, moździerz wiwatowy z r. 1651, ryngraf rycerski (z jednej strony wizerunek Matki Boskiej, z drugiej św. Antoniego), pierścień ordynansowy generała Skrzyneckiego, przywilej Macieja Łubieńskiego z XVII wieku, atlas z r. 1605, wydany przez Gerhartha Merkatora, głośniego podróżnika i kupca z roku 1605; pięć ksiąg Mojżesza, wydawnictwo Towarzystwa Poliglotycznego z r. 1595; płaskorzeźby z kolumny Marka Aureliusza w Rzymie (rodzaj atlasu). Te ostatnie stanowią depozyt p. B. Głuchowskiego; zbiory etnograficzne z wyspy Haiti (daru p. L. Gajewicza).

Znaczną część okazów umieszczono w oszklonych gablotach i szafach.

W dziale fizycznym znajdujemy ułożone w sposób pedagogiczny, różne okazy, dające pojęcie o całokształcie każdej poszczególnej podsekcji z zakresu mechaniki, elektryczności optyki i akustyki. Widzimy więc przyrządy hydrauliki, różne modele, dotyczące dźwięków głosu (np. monochord, organy), maszyny, dotyczące zjawisk ciepła, modele mikroskopowe, lunety, lornety i teleskopy; przyrządy magnetyzmu — naturalnego i sztucznego i t. d.

Bogato przedstawia się dział elektryczności,

gdzie zgromadzono różne maszyny do wytwarzania elektryczności i przyrządy do efektywnych doświadczeń. Uwzględniono dział dynamiki elektrycznej (dynamomaszynka, motorki, dzwonki, rurki Croocsa, Geislera), między innymi zgromadzono znaczną ilość cewek indukcyjnych w zastosowaniu do promieni Roentgena i t. p., Telefon, mikrofon, telegraf Morse'a, Marconiego, przyrząd Tesli z licznymi doświadczeniami; wanna galwanoplastyczna i t. d.

W sąsiednim pokoiku widzimy okazy czew krajowych, zielniki japońskie, szczęki zwierzęce, czaszkę konia, szczękę olbrzymiego rekina, wapienie kieleckie.

Bardzo ładnie i okazale przedstawia się dział biologiczny, w którym znajdujemy preparaty różnych zwierząt, ułożone według grup: przekroje, stopnie rozwoju różnych istot, (np. szczura, kury, komara); okazy wypchanych zwierząt, ptaków, ssaków, ryb. Olbrzymi krokodyl z nad Nilu, zbiór muszli, minerałów, skał, odciski różnych istot żyjących, istniejących w najdawniejszych okresach (geologia), kości ludzkie, tors ludzki (z wnętrznościami), ząb mamuta z Bugu, kości wieloryba (zebra, łopatki), ryby głębinowe. Bogata kolekcja ptasich jaj (zbiory profesora Szepietowskiego); różne okazy motyli, chrząszczy i t. p.

W dziale antialkoholicznym znajdujemy: tablice graficzne, przedstawiające przyjmowanie pokarmów, obliczanie procentowe śmiertelności oraz ilość spożywanego alkoholu; jego skutki i t. p., modele organizmów u ludzi w stanie normalnym i u alkoholików (wątroba, żołądek, serce, nerki i t. d.).

Wiele okazów ulokowano w szklanych i szafach oszklonych. W każdym dziale na okazach napisy ułatwiający orientowanie się przy zwiedzaniu muzeum.

K.

Z WARSZAWY.

* Zakazane wydawnictwa.

Wczoraj departament IV karny warszawskiej izby sądowej osądził sprawę Kazimierza Wierzbę, robotnika z huty Hantkego w Częstochowie.

W grudniu roku 1905 Wierzbę był aresztowany na stacji w Sosnowcu z paczką, w której było 400 egzemplarzy „Przeglądu socjalistycznego“, wydawnictwa S.-D. Kr. P. i L., oraz kilkadziesiąt odezw organizacji wojskowej rewolucyjnej.

Izba sądowa skazała Wierzbę na 5 miesięcy

24)

TAJEMNICE WIELKIEGO MIASTA.

(Mieszkańcy Żebrowa).

(Dalszy ciąg — patrz № 74).

Rozenczyk wstał i pojechał do urzędu policyjnego, a w godzinę potem już Stanisław Kercz został wypuszczony — i słusznie. Bo to nie były proklamacje, tylko stare jakieś gazety, wśród których znalazło się parę zagranicznych; a że one nic nie zawierały przeciwpaństwowego, więc Kercza uwolniono. Okazało się, że strażnik, który aresztował Kercza, nie umiał czytać, a rewirówy zapomniał z domu okularów. Złożył więc paczkę wraz z aresztowanym w urzędzie policyjnym, sprawa wyjaśniła się. Paczkę zabranych gazet zwrócono Kerczowi i wypuszczono go z aresztu.

Rozenczyk tymczasem jeździł rozparty w powozie po całym mieście: był u zięcia, był u syna, wstąpił do brata żony na Franciszkańską ulicę i do banku...

Po mieście rozeszła się pogłoska, że Brenk bankrutuje i wyprzedaje się. Już konie i powóz nabył jeden z obywateli.

X.

Żebrowi należy do miast czysto przemysłowych. Kominów olbrzymich naliczyć można było tysiące, a z nich w dzień, a często i nocą, kłębi się olbrzymimi wstęgami dym

czarny, ciężki i toczy się przeważnie ku wschodowi. Rzadko tu bywają wiatry inne, niż zachodnie, ciepłe, przynoszące często deszcz z sobą. Prócz aury zachodniej Żebrow nie posiada żadnych urządzeń zachodnich; ani cienia nawet tego, co posiadają miasta zagraniczne. Żebrow — to gród jakby opasany wielkim, ciężkim murem, osłonięty ze wszech stron tajemnicą, nie znoszącą światła... Zda się, że jest to miasto Plutona, który w podziemiach swoich kruszcze topi i kuje. Kto się tu do Żebrowa dostał, traci przymioty swej duszy i zamienia się na kowacza kruszcu! Tu wszystko znaczy pieniądź. Cnoty: dobroć, miłosierdzie i nauka bezskutecznie dobijają się do bram tego olbrzymiego grodu; a gdy się czasami jakimś cudownym sposobem tu wcisną, to ukrywają się w kąci, jak za despotycznych cesarów rzymskich pierwsi chrześcijanie w katakumbach.

Do Żebrowa ściekają skarby z dużej części kuli ziemskiej, tu giną, tu są zasklepione.

Przemysł Żebrowa z dniem każdym wzdycha, ale bez etyki kupieckiej, bez etyki ludzi dobrej woli. Tu nie tworzy się nic nowego; tu wszystko polega na naśladowaniu, na kopiowaniu. Ani jedna z milionowych firm, wytwarzających wzorzyste tkaniny, nie posiada własnych biur artystycznych, któreby tworzyły wzory na te tkaniny. Ten wydatek uważa się za niepotrzebny, zbyt obciążający interes; wzory zwozi się z zagranicy, kopiuje i według nich wyrabia olbrzymią ilość materii najróżnorodniejszych.

Raz jeden tylko Brenk ogłosił konkurs na wzór swojski i otrzymał zadziwiające re-

zultaty. Habry, szaroty, niezapominajki uwierte w bukiety dały nadzwyczajny efekt. Wszystkie sztuki z temi deseniami były rozchwywane. Konkurs kosztował grosze, boć nagrody nie przeniosły 200 rubli i dał nieprzewidywany wynik. Zdawałoby się, że po tej udanej próbie pójdą inne, ale gdzie tam. Rutyna jest silniejsza, niżby się zdawało! Ona oswładnęła całym przemysłem Żebrowa. Nie oplać się czekać na wyniki konkursu, tworzyć nowe drogi, dać rzeczy oryginalne. Po co? Sprowadza się wzory najmodniejsze z zagranicy i to wystarczy. Tak robią duże firmy. Przy nich, jak pasorzyty, rozsiadła się gromada innych, mniejszych. Te jeszcze bardziej upraszczają sobie całą sprawę, kradnąc gotowe modele firmom wielkim. Kradnie się bardzo prosto, zupełnie tak, jak jeden rząd drugiemu wykrada tajemnice militarne. Tu i owdzie trafia się robotnik lub majster, lubiący pieniądze — do niego przychodzi faktor, który obrabia interes. Często majster nawet nie wie, komu sprzedaje potrzebne formy i rysunki.

Złodziejstwo w tem państwie Plutona posiada bajecznie obmyślone sztuczki. Jeżeli wielka firma przyszykowała komplet prób swoich wyrobów, to konkurencja stara się o dostanie kilkunastu takich prób dla siebie. Wszystko, co miasto olbrzymie wyrabia, milionowe, jeżeli nie miliardowe roboty, Żebrow sprzedaje za pośrednictwem agentów-komwojażerów. Miliardy przechodzą przez ręce tych ludzi.

(d. c. n.)

twierdzy z zaliczeniem 6 miesięcy więzienia prewencyjnego.

*** O przechowywanie „Robotnika“.**

We wrześniu roku ubiegłego policja dokonała rewizji w mieszkaniu Ludwika Sokołowskiego, przy ulicy Brackiej nr. 10, przyczem znaleziono znaczną ilość numerów „Robotnika“, co pozwalało przypuszczać że w mieszkaniu Sokołowskiego mieścił się skład tego wydawnictwa.

Wczoraj departament IV warszawskiej izby sądowej skazał Sokołowskiego na rok i 3 miesiące twierdzy.

Po wyroku Sokołowskiego uwieziono.

*** „Buty warszawskie“.**

Z Kijowa donoszą, iż głośna historia z „butami warszawskimi“, przybrała obrót zgoła nie spodziewany. Jak wiadomo, intendentura kijowska w swoim czasie odmówiła przyjęcia 75,000 par butów, dostarczonych przez dostawcę Marla z Warszawy, mimo, iż przyjęła zalecał jej główny zarząd intendentury; intendentura kijowska motywowała odmowę tem, iż buty są nie niewarte. Postępowanie intendentury kijowskiej nie polubiło się oczywiście w Warszawie, to też feldfeldt Piatina, przysłanego z Kijowa dla obejrzenia butów, oskarżono o rozmyślnie poprucie towaru. Przeciw Piatinowi wytoczono dochodzenie karne, które jednak umorzono dla braku poszlak. Główny intendent polecił wówczas intendenturze warszawskiej wybrać 10 par butów i dać je do wypróbowania głównemu komitetowi technicznemu. Obecnie otrzymano w Kijowie wiadomość, że wszystkie te dziesięć par uznano za niezdatne do użytku. Tym sposobem cała partya, 75,000 par butów, wartości 487,500 rb., komisya kwalifikacyjna odrzuca.

*** Echo r. 1905.**

W końcu r. 1905 osada Przytyk w pow. radomskim była widownią niezwykłego zbierania składek. Tłum młodych ludzi obchodził zamożniejszych obywateli i żądał datków na rzecz biednych mieszkańców Przytyka. Między innymi tłum przybył do mieszkania Jankla Zajdy i zażądał odeń dla biednych rubli 40; gdy zaś Zajda odmówił, tłum zamknął sklep jego od alicy; Zajda wszedł do sklepu od strony mieszkania, lecz tłum nie pozwolił otworzyć mu sklepu, przyczem pobito Zajdę kijami, nadto zaś ktoś ranil go nożem w bok.

Z zeznań świadków okazało się, że tłum młodych żydów postanowił zebrać pieniądze dla biednych osady Przytyk; określono sumę ogólną i rozłożono ją na mieszkańców zamożniejszych, których następnie zmuszano do uiszczania składek.

Prokurator przestępstwo powyższe zakwalifikował, jako rozbój.

Sąd okręgowy zmienił tę kwalifikację i z art. 269 prim. skazał uczestników na rok więzienia.

Wczoraj izba sądowa zmniejszyła oskarżonym karę do 4 miesięcy więzienia.

Z KROLESTWA.

Budowa przystani. Zarząd warszawskiego okręgu komunikacyjnego w r. b. przystępuje do budowy przystani rzecznej na Wisle w Ratajach, na co ministerjum wyznaczyło już kredyt w r. z. Materiały budowlane wzięto na miejsce. Ministerjum wyznaczyło również kredyt na dokonanie budowy portu w Sandomierzu.

Niezależnie od tych dwóch portów zarząd okręgu komunikacji opracował i przedstawił do zatwierdzenia projekt budowy przystani rzecznej w Zawichoście; bez przystani tej dokonane tam roboty regulacyjne nie posiadałyby odpowiedniego znaczenia. Opracowano również projekt budowy przystani w Sierosławicach i Opatówku, w gub. kieleckiej.

Zmiana wyznania. W ostatnich tygodniach, jak donosi „Ziemia lubelska“, właściwe władze w gub. lubelskiej otrzymały znaczną liczbę próśb w sprawie przejścia z prawosławia na katolicyzm.

Piorun w marcu. W dniu 1 kwietnia we wsi Rudakowie w pow. krzemienieckim piorun zabił dwu włościan w polu.

Z LITWY I RUSI.

S. p. ks. Antoni Domański. Dnia 29 z. m., o godz. 12 w poł., zmarł w Wilnie s. p. ksiądz

Antoni Domański, magister św. teologii, prałat b. kapituły mińskiej i ostatni rektor b. seminarium w Mińsku, w wieku lat 82, a kapłaństwa 58.

Po skasowaniu przez rząd dyecezyi mińskiej, czas pewien przebył w Petersburgu, poczem przeniósł się do Wilna i mieszkał tu aż do zgonu.

O pogrzeb. Włościanie wsi Łapicze, pod Ihumeniem, w gub. mińskiej, nie pozwolili na pochowanie na cmentarzu włościanina-samobójcy, Horodeckiego, który się powiesił w lesie. Gdy zwłoki przywieziono, drogę do wsi zagroził tłum, uzbrojony w drągi i siekiery, kierowany przez sołtysa i oświadczył urządnikowi, że nie pozwoli na pochowanie, a duchownemu prawosławnemu, że odtąd więcej nie pójdą do niego do spowiedzi. Pomimo to trumnę wniesiono na cmentarz, lecz, gdy przystąpiono do kopania mogiły, tłum włożył trumnę z powrotem na wóz i zaczął bić konia. Ojciec samobójcy znalazł potem trumnę na placu przed cmentarzem i pochował zwłoki syna w polu, w odległości dwóch wiorst od wsi.

Rewizya. Donoszą nam, że w Humaniu w redakcyi dziennika „Głos prowincyi“ i w mieszkaniu wydawcy dokonano rewizyi.

Z CESARSTWA.

Z Dumy. W przyszłym tygodniu dzienne posiedzenia Dumy państwowej wyznaczono: na poniedziałek, środę, czwartek i sobotę, wieczorne zaś odbędą się we wtorek i środę.

Nieprawomyślna odczeka. Policja moskiewska wszczęła dochodzenie sądowe przeciwko właścicielowi drukarni, w której wydrukowano odezwę partyi K. D., nawołującą wyborców do głosowania na kandydata partyi, Teslenkę.

Tolstoj skonfiskowany. Moskiewska izba sądowa skonfiskowała rzecz Lwa Tolstojego o ruchach włościańskich.

Sympatya izb prawodawczych. W Petersburgu zwraca powszechnie uwagę objaw dotąd nigdy nienotowany, mianowicie wzajemne zbliżenie się do siebie Dumy i Rady państwa, wywołane ostatniemi interpelacyami. Kuluary Dumy państwowej przepaźnione są członkami Rady państwa, których przybyło na posiedzenie Dumy przeszło 80. Wśród przybyłych są utytułowani z prawicy, starcy w mundurach generalskich, byli i przyszli ministrowie. Wszyscy ścisną rękę posłów do Dumy, dziękując za obronę Rady państwa.

Jest to niespodziewany wynik przesilenia ministerjalnego. Członek Rady, Stachowicz, wyraża zadowolenie z przebiegu obrad w Dumie. Prof. M. Kowalewski zapewnia, że jest to pierwszy dzień, gdy Duma wywołuje ogólne zadowolenie. Przedstawiciel prawicy Rady państwa, Olsufjew, w rozmowie z posłami do Dumy z prawicy i październikowcami nie ukrywał swych sympatyi dla stanowiska większości dumskiej...
Takie wydaje owoce „walka z reakcją.“

Z dzielnic polskich.

Z KRAKOWA. Przy stacji doświadczalnej dla gorzelnictwa i przemysłów pokrewnych przy państwowej szkole przemysłowej w Krakowie rozpoczęło się dnia 16 maja r. b. 6-tygodniowy kurs gorzelnictwa.

Kurs ten obejmuje wykłady: technologii gorzelnictwa, botaniki, kontroli ruchu fabryki, chemii i fizyki, rachunkowości i ustawodawstwa gorzelniczego, ćwiczenia w pracowniach.

Oplata za kurs wynosi 50 kor. dla krajowców i 100 kor. dla obcokrajowców. Oplatę lub podania o uwolnienie od niej należy złożyć przy zapisie.

Blizszych informacji udziela kierownictwo stacji.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIANSKIE. Dziś Mnożysława. Jutro Bożywoja.

TEATR POPULARNY (Konstantynowska nr. 16) Dziś „Knapka“ Parwiego, na dochód Tow. abstynentów „Przyszłość“. Początek o godzinie 8 min. 15 wieczorem. Jutro operetka polska „Manewry jesienne“ Początek o godz. 8 m. 15 wieczorem.

TEATR KURIELEK. (Przejazd 1). Codziennie przedstawiane na korzyść „Kropli mleka“ do d. 11 b. a.

ZEBRANIE. Dziś og. zebr. czł. Zgr. majstrów cechu krawieckiego (w lokalu „Liry“, Mikołajewska nr. 11) o g. 3 po poł.

ZE STRAZY. Dziś o godzinie 7 wieczorem ćwiczenia I i II oddziału Łódzkiej straży ogniowej ochotniczej w domach rekwizytowych tychże oddziałów.

KRONIKA.

(a) Sprawy przemysłowe. Donosiliśmy niedawno, że skutkiem bankructwa firmy „I N Korniejew i S-wie“ w Moskwie — zaangażowane są w znacznej mierze firmy Łódzkie.

Długi wynoszą 2,100,000 rubli. Większość wierzycieli wybrała na prezesa zarządu konkursowego, p. Fedorowa; na kuratorów zaś: Rudniewa, Taubego, Szleziugera, Hjaszewa, Zimmerfelda i Juljawskiego. Mniejszość wierzycieli wyraziła się przeciw temu wyborowi, wskazując na to, że w skład większości weszły wszystkie banki, które zgłosiły swoje pretensye no podstawie weksli, przyjętych przez nich do dyskonta, a równocześnie zameldowali swoje pretensye i ci, których podpisy figurowały na blankietach wekslowych, czyli innymi słowy — pretensye te zgłoszono podwójnie, sztucznie powiększając tym sposobem liczbę głosów.

Następnie wskazano i na to, że w liczbie większości głosowali i synowie Korniejewa, mający pretensye na 290,000 rubli, oparte na dokumentach wątpliwych, ponieważ dowody otrzymali synowie dopiero wtenczas, kiedy nad przedsiębiorstwem Korniejewa już była zarządzona opieka, czyli, co na jedno wychodzi: — kiedy Korniejew już zbankrutował.

Przedstawiciele mniejszości zwrócili się do sądu z prośbą o skasowanie wyborów i wyznaczenia nowego składu sądu handlowego, wybranego większością wierzycieli.

Większość stanowią nazwiska osób, mających pretensye do większych sum, między innymi i fabrykanci Łódzcy.

(x) Liczba ludności stałej m. Łodzi. Według ostatnich danych, Łódź liczy 181,532 osoby ludności stałej, mianowicie: 88,463 mężczyzn i kobiet 93,069.

W końcu r. 1909 liczba ta wynosiła 170,085 osób płci obu, zatem w roku ubiegłym ludność stała wzrosła o 11,447 osób.

Według wyznań, jest prawosławnych 1,186, katolików—66,319, ewangelików—58,082, maryawitów—5,108, baptystów—1,804 żydów—49,033.

Ponieważ Łódź z przyłączonymi miejscowościami liczy obecnie z górą 400 tysięcy ludności, przeto więcej niż połowa ogólnej liczby jest ludności niestałej, czyli zamieszkałej za paszportami.

(a) Odmowa. Na ostatniemu posiedzeniu komisji gubernialnej do spraw stowarzyszeń i związków zapadła odmowa zalegalizowania nstaw następujących instytucji: Towarzystwo ochrony kobiet przy żydowskim stowarzyszeniu niesienia pomocy chorym („Linas Hacholim“), Towarzystwa zawodowego krojczych i szweców; Towarzystwa bezprocentowych pożyczek na Górnym Ryńku.

(a) Wystawa lotnicza w Łodzi cieszy się stale niezwykłym powodzeniem. Wczoraj zwiędziło wystawę do 2,000 osób. Były chwile, kiedy trzeba było zamknąć kasy i publiczność wpuszczać partjami.

Z Warszawy przybyli uczniowie szkoły Realnej na czele z profesorem, jak również szkoła Łódzka Aleksandryjska i kilka elementarnych.

Objaśnień udzielali pp.: inż. Z. Dekler i A. Karśnicki. Wystawa została wzbogacona jeszcze niektórymi okazami, godnymi uwagi: naturalny kierownik z aparatu „Bleriota“, skrzydło „Bleriota“ i części aeroplanu p. Cywińskiego, roztraskanego w dniu 30 marca r. b.

Wobec tak wielkiej frekwencyi komitet wystawy, na ogólne żądanie, przedłuży ją jeszcze na cały przyszły tydzień.

Podczas wystawy wyłonił się projekt utworzenia pierwszego polskiego aerodromu i szkoły lotniczej, pod Warszawą, przez fachowców: inż. Deklera, braci Chlebowskich, inż. Karśnickiego, Kozłowskiego i p. Zaleszaiaka. Otwarcie nastąpi w jaknajkrótszym czasie.

W ubiegły piątek zwiędził wystawę p. gubernator piotrkowski.

(b) Biała wystawa. Zarząd składu żyrrar-

dowskiego w Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej 87, urządził nader efektowną wystawę, przeważnie z materiałów białych.

Od wejścia, aż do końca składu, w polowie szerokości, ustawiono bardzo misternie wykonanych kilka kiosków i w nich bardzo symetrycznie poukładane są rozmaitego rodzaju, nietylko towary białe, ale już gotowa bielizna.

W jednym z kiosków ustawiono szafkę (bielizniarkę), w której, jako wzór dla pań, poukładano bieliznę, nowe haleczki i t. d.

Niezależnie od efektu światła elektrycznego, które bardzo silnie oświetla całą wystawę, sympatyczne wrażenie robi kwiecie sztuczne, wykonane w zakładzie pani Waelfle, okalające namioty i stoły.

Z tak gustowną i efektowną wystawą w składach łódzkich po raz pierwszy spotykamy się w składzie Żyrardowskim.

(a) **Komitet szkoły rzemiosł chrześcijańskiego Towarzystwa dobroczynności** zwołuje w drugim terminie ogólne zebranie roczne dnia 6 kwietnia r. b. (czwartek) w gmachu przytulku starców i kalek (Dzielną 52) o godzinie 8 wieczorem.

Komitet szkoły za naszym pośrednictwem prosi o liczne przybycie, w celu rozważenia pilnych spraw, gdyż byt szkoły wymaga większego zainteresowania się tą uczelnią ze strony społeczeństwa.

(x) **Ze związku zawodowego pracowników i pracownic krawieckich.** W niedzielę 2 kwietnia odbyło się roczne zebranie związku. Zagał je p. F. Motylewski. Przez aklamację powołano na przewodniczącego p. I. Wittę, który zaprosił na sekretarza p. Klupińskiego na asesorów pp.: K. Rodego i K. Muszyńskiego. Związek liczy obecnie 60 członków.

Za pośrednictwem zw. otrzymało pracę 16 robotników.

Podług sprawozdania kasowego (za czas do 1 kwietnia r. b., przychód stanowiły: pozostałość z r. 1909 233 rb. 32 kop., wpisowe 22 rb., składki członkowskie 281 rb. 40 kop., ofiary 68 rb. 84 kop., procenty 10 rb. 74 kop., zwroty 9 rb. 50 kop., razem 625 rb. 80 kop.

Rozchód: administracja 24 rb. 29 kop., lokale 81 rb. 90 kop., zapomogi chorym 57 rb. 20 kop., zapomogi bezrobotnym 2 rb. 50 kop., za pomogi na wyjazd 2 rb. 86 kop., oświata 17 rb. 43 kop., różne 3 r. 43 kop., razem 189 rubli 61 kop.

W kasie związkowej znajduje się 435 rubli 19 kop.

Do zarządu wybrani zostali pp.: F. Motylewski, F. Stepczyński, I. Gralak, P. Klupiński, F. Wróblewski, K. Jode, I. Chmielecki.

Do komisji rewizyjnej pp.: K. Muszyński, M. Kwiatkowski, A. Cwirko.

(x) **Ze stowarzyszenia majstrów fabrycznych gub. Piotrkowskiej.** Posiedzenie odbyło się w sobotę pod przewodnictwem p. E. Weigta przy współudziale 60 członków stowarzyszenia. Po zagajeniu posiedzenia p. Stanisław Lubicz-Majewski wygłosił bardzo interesujący odczyt, p. t.: „Wielki przemysł”, za wygłoszenie którego zebrani wyrazili prelegentowi swoją wdzięczność.

Zebranie zaakceptowało postanowienie zarządu, by wstrzymać wypłacanie zapomogi jednemu z członków, ponieważ nie przyjął zaofiarowanej mu posady przez biuro pośrednictwa pracy.

Inż. F. Przedpeński odczytał opracowany regulamin biura pośrednictwa pracy, który, tytułem próby, będzie obowiązywał przez rok bieżący. Zwrócono uwagę na ogłoszenie o wakujących posadach jak również o zgłaszających się kandydatach, umieszczanych w gazetach miejscowych. Interesanci mogą się zgłaszać do mieszkania przewodniczącego ul. Juliusza Nr 37 m. 11 lub też do lokalu Stowarzyszenia (Nowy-Rynek Nr 6) w godzinach biurowych. Zarząd zwrócił się z prośbą do wszystkich członków, by o wakujących lub też mających zawakować posadach jaknajprędzej zawiadamiali członków biura pośrednictwa pracy. Po przyjęciu czterech kandydatów na członków posiedzenie zamknięto.

(x) **Ze Stowarzyszenia nauczycieli chrześcijan m. Łodzi (Konstantynowska 5).** Biuro pośrednictwa pracy przy Stowarzyszeniu nauczycieli chrześcijan poleca wykwalifikowanych nauczycieli i nauczycielki wszelkich przedmiotów szkolnych, oraz muzyki.

Biura ma obecnie do obsadzenia:

- 1) miejsce w szkole jednoklasowej prywatnej dla nauczyciela, władającego jęz. niemieckim;
- 2) Lekcję dla nauczyciela, mogącego przygotować na świadectwo aptekarskie z 4 klas;
- 3) Posadę dla nauczycielki na wieś (warunki skromne); poleca: rosyankę, mogącą wykladać: język rosyjski, historię, oraz geografję;
- 4) Nauczycielkę jęz. polskiego i francuskiego.

Biuro pośredniczy bezpłatnie; otwarte codziennie od godz. 6 do 8 wieczorem.

W tygodniu bieżącym dyżurują:

W poniedziałek — p. Elznerowiczówna, we wtorek — p. Z. Pętkowska, w środę — p. Lupińska, w czwartek — p. Zonnenberżanka, w piątek — p. Bielińska, w sobotę — p. Gontarska.

(a) **Biuro pośrednictwa pracy** otwarte zostało dzisiaj rano, przy ulicy Wólczańskiej nr. 95, pod egidą chrześcijańskiego Towarzystwa dobroczynności.

Biuro zajmuje sklep frontowy na parterze, który wynajęto do 1-go lipca 1912 roku za 900 rubli.

Zadaniem biura jest pośredniczenie między firmami przemysłowymi a poszukującymi pracy. Biuro gromadzić będzie informacje, nadsyłane przez różne firmy, które zobowiązały się zawiadamić o wszelkich wakujących miejscach ze wskazaniem warunków, stawianych kandydatowi. Biuro udzielać będzie informacji bezpłatnie; czynne będzie od godziny 7-ej rano do 12-ej w południe i od godz. pół do 2-ej do 6-ej po południu. Czynności biurowe będą unormowane, później względnie do potrzeb i zgłoszeń poszukujących pracy.

Sprawami biura zawiadywać będzie komitet, złożony z pp.: Zygmunta Rychtera (prezes), Leona Koźmińskiego, Teodora Steigerta, Feliksa Steigerta (skarbnik), Adolfa Steigerta, Jana Sandela, Stanisława Nakielskiego i Antoniego Charemży.

Wydatki, obliczone na 6 000 rubli rocznie, zobowiązały się pokrywać w całości fabrykanci łódzcy.

Na kierownika administracyjnego zaangażowano p. Gustawa Prodehla; do prowadzenia ksiąg przyjęto płatnego oficjalistę p. A. Bayera.

Komitet składac będzie Towarzystwu dobroczynności co miesiąc sprawozdania z działalności.

Inicjatywę do założenia biura dał p. gubernator piotrkowski, na zebraniu z udziałem grona fabrykantów w magistracie łódzkim, celem ograniczenia do minimum liczby jednostek bez zajęć i ukrócenia zebraniń.

Niewątpliwie ogół fabrykantów poprze usiłowania organizatorów i przyczyni się do właściwego rozwoju działalności biura, które może przynieść rzetelne korzyści miastu, jako instytucja społeczno-filantropijna.

(b) **Koło pracowników kolei fabryczno-łódzkiej.** Wczoraj w lokalu Koła pracowników odbyła się w godzinach popołudniowych zabawa dla dzieci członków tej instytucji i wogóle pracowników kolejowych. Współudział przyjęło i polskie Towarzystwo opieki nad drzewostanem.

Zabawę rozpoczął chór wychowanców szkoły kolejowej. Uczniowie i uczniowie z zapalem wypowiadali monologi i deklamacje. Panna Przybylska wykonała parę utworów na fortepianie. Chór męski Koła pod batutą p. Szepepańskiego udatnie odspiewał kilka pieśni swojskich. Orkiestra, złożona z mandolinistów i gitarzystów pod kierunkiem p. Filipczyńskiego wywiązała się z zadania doskonale. Uczeń Kopeczyński wykonał na skrzypcach solo kilka utworów naszych kompozytorów.

Po zakończeniu popisów deklamacyjnych i muzycznych, p. Józef Hejrowski, członek zarządu Towarzystwa opieki nad drzewostanem, miał poglądową pogadankę o sadzeniu roślinek pokojowych, ich przesadzaniu, nżyciu do nich gatunku ziemi i o poszanowaniu roślin. Liczne zebrana dziatwa z natężeniem wysłuchała prelegenta.

Punktem kulminacyjnym zabawy było rozdanie dziatwie 300 roślinek, ofiarowanych przez p. Eugeniusza Gundelacha.

(a) **Komitet przeciwzembraczy** zwołał w ubiegły piątek posiedzenie zarządu komitetu przeciwzembraczego i przytulku noclegowego.

Postanowiono zająć się energicznie zbieraniem ofiar, które są jeszcze niezbędne do dokończenia gmachu. Kilka znacniejszych ofiar już wpłynęło na ten cel: firma Tow. ako. K. Scheibler, ofia-

rowała 500 rubli, Steinert — 300 rubli, jest więc nadzieja, że i inne firmy nie odmówią swej pomocy.

Uproszony komitet pań ma zająć się zbieraniem drobniejszych składek i ofiar.

Uchwalono przystąpić do budowy szop i stajni, które komitetowi przeciwzembraczemu są już konieczne potrzebne. Ogólne zebranie członków komitetu, w drugim terminie, odbyć się ma w nadchodzący piątek, t. j. dnia 7 b. m., o godzinie 8 wieczorem, w gmachu przytulku dla starców i kalek (ul. Dzielną nr. 52).

(a) **„Przyszłość”**. Wczorajszemu zebraniu Towarzystwa abstynentów przewodniczył p. Ludwik Domagała.

Z powodu otwarcia nowego oddziału w Częstochowie, wygłosił słowo wstępne o idei abstynenckiej przewodniczący; po skończeniu przemowy uchwalono wysłać dopeszę z życzeniami na ręce p. Nowakowskiego, głównego organizatora tego oddziału.

Następnie uchwalono wybrać jeden dzień specjalnie na posiedzenia zarządu, zebranie jednogłośnie uchwalilo, aby tym dniem była środa każdego tygodnia.

Postanowiono również na żądanie członków 41-go Koła „Jedność” wygłosić powtórnie odczyt z obrazami nikaacymi w sobotę 8 b. m.

W środę dnia 5 b. m. postanowiono urządź wycieczkę na wystawę lotniczą do Helenowa o godz. 6 po poł.

W końcu zebrania postanowiono wyjednać pozwolenie dyrekcji gazowni na zwiedzenie zakładów gazowych w niedzielę dnia 9 b. m. o godzinie 10 rano.

(b) **Rewizja kinematografów.** Komisja, złożona z inżyniera z elektrowni, naczelnika straży miejskiej podpułkownika Koczanowicza, inżynierów miejskich i lekarzów cyrkulowych, zwiedzała wszystkie lokale, zajęte przez kinematografy i znalazła, że odpowiadają warunkom bezpieczeństwa tylko lokale w „Odeonie”, „The Bio Express” i w pewnej mierze „Oaza”, pozostałe zaś grożą niebezpieczeństwem.

Teatr i kinematograf „Flora” na Bałutach (ulica Zawadzka) zgola nie odpowiada warunkom; są tam szafki, w których mieszczą się węże, są nawet krany wodne, lecz brak jest najważniejszej rzeczy — rezerwoaru wodnego, który zasilałby te krany w wodę.

Na jakiejże zasadzie inżyniera powiatowa, zbadawszy budynek, podpisała akt uznający go za odpowiedni na przedstawienia?

(a) **Oczekiwany jest przyjazd** w tych dniach do Łodzi głównego zarządzającego oddziałem naukowym przy ministerstwie handlu i przemysłu r. t. Malinina w celu dokonania rewizji we wszystkich miejscowych zakładach naukowych.

(a) **Pożegnanie.** Dnia 29 marca na posiedzeniu sekcji pediatrycznej Towarzystwa Lekarskiego liczne grono lekarzy zęgnalo D-ra Wacława Jasińskiego, dotychczasowego prezesa sekcji i ordynatora szpitala „Anny Maryi” dla dzieci w Łodzi, który z dniem 1 kwietnia opuścił Łódź przenosząc się do Lublina na stanowisko ordynatora etatowego nowego szpitala dla dzieci, powstałego z fundacji pp. Vatterów.

Szereg przemówień rozpoczął Dr. Schoenaich, lekarz naczelny szpitala „Anny Maryi”, zęgnając D-ra W. Jasińskiego w imieniu kolegów szpitalnych, następnie przemawiał w imieniu „Ligi przeciwgruźliczej” Dr. S. Sterling, sekretarz zarządu Ligi, wreszcie zabrał głos Dr. Wł. Pinkus, lekarz naczelny „Pogotowia Raunkowego”. Mówcy wyrazili żal z powodu opuszczenia Łodzi przez D-ra Jasińskiego, podnieśli jego pracowitość nadzwyczajną sumiennosc w wypełnianiu obowiązków i serdeczny stosunek do chorych.

Po posiedzeniu udano się na wspólną wycieczkę, gdzie przemawiał Dr. Pieniążek, który podniósł udział Dr. Jasińskiego w pracach na polu oświatowym i społecznym, Dr. Mogiński i Dr. G. le.

Nastrój panował bardzo serdeczny

(b) **Grand Hotel.** Donosiliśmy o sprzedaży całej posesji przy ulicy Piotrkowskiej, Krótkiej i Pasaż Meyera, na której stoi Grand-Hotel, a która należała do banku handlowego. Dnia 31 marca r. b. nowonabywca zawarł umowę rejentalną z właścicielami Baru a la „Hawalka”, którzy obejmują lokal, gdzie mieścił się Grand Café

i za parę tygodni otworzą restaurację i kawiarnię, pod firmą „Grand Bar-Kawiarnia“.

W podwórzu, gdzie obecnie jest skwer, w tych dniach rozpoczynają budowę wielkiej hali na restaurację. Lokal, w którym się do tej pory mieściła restauracja, będzie przerobiony na sklepy, dwa od ul. Piotrkowskiej, reszta od ul. Krótkiej.

Ogród ma być przecięty ulicą, łączącą Pa-saż Meyera z ulicą Krótką i na tej nowej ulicy mają stanąć wielkie gmachy dochodowe.

Na budynku, w którym się mieszczą obecnie numera Grand Hotelu, wzniesione mają być jeszcze dwa piętra; numerów hotelowych ma być 252.

Cała więc posesya w krótkim czasie zmieni swój charakter. Szkoła ładnego i dobrze za-drzewionego ogrodu!

(a) **O nowe kasy.** Do piotrkowskiej komisy gubernialnej do spraw drobnego kredytu — wniesiono podania o pozwolenie na otwarcie nowych Towarzystw pożyczkowo oszczędnościowych: dla rzemieślników w Łodzi, dla rzemieślników w Konstantynowie i w Łazisku guberni piotrkowskiej.

(a) **Licytacja** na sprzedaż drzew, rosnących wokoło placu meśkiego przy ul. Piątkowskiej i w parku miejskim, odbędzie się w Zgierzu dnia 6 b. m., w magistracie tamtejszym.

(h) **Drobnym ogniem.** Dziś, o g. 6 i pół rano, przy ul. Benedykta nr. 16, nad stajnią zapaliła się słoma. Ogień ugasili domownicy przed przybyciem straży ogniowej ochotniczej.

(a) **Kradzieże.** Z mieszkania Berka Strykowski-go przy ul. Targowej nr. 64, skradziono różne rzeczy, wartości przeszło 100 rb. Poszukiwanego Piotra Nowaka aresztowano.

— Z mieszkania przy ul. Średniej nr. 61, skradziono dwa palty męskie, wartości kilkudziesięciu rubli, należące do Lejby Glücksberga.

(p) **Pogotowie ratunkowe** w ciągu ubiegłych dwóch dni pomiędzy innymi wzywano do następujących wypadków:

— Ogólnemu osłabieniu uległo siedm osób, z których jedną odwieziono do szpitala Aleksandra, jedną do szpitala Poznańskich, jedną do mieszkania, jedną odesłano do Przytulku noclegowego na ulicę Dzielną, jedną do Przytulku noclegowego na ul. Cmentarna.

— Na ul. Konstantynowskiej nr. 59 Amelę Dzejgę, służącą, lat 27, mocno poparzoną wskutek eksplozyi maszyny spirytusowej, w ciężkim stanie odwieziono do szpitala Poznańskich.

— Na ul. Widzowskiej nr. 235 Władysław Nowakowski, lat 27, robotnik fabryczny, w maszynie, na której pracował, okaleczył dwa środkowe palce i złamał mały palec u prawej ręki.

— W ciągu ubiegłych dwóch dni Pogotowie ratunkowe udzieliło pomocy, bądź to w mieście, bądź na stacyi, w 21 wypadkach, w tej liczbie bójek, napadów, wogóle rozpraw nożowych, było pięć wypadków.

*

(a) **Trupa** dramatyczna Jankowskiego opuściła Zgierz, natomiast przybyła tam trupa pod dyrekcją p. Michalskiego.

(a) **Echa groźnego pożaru w Zgierzu.** Jak się obecnie okazało, podczas groźnego pożaru, jaki wynikł onegdaj w Zgierzu, spłonęło 11 stodół. Spalone budynki należały: do Wojciecha Helińskiego, Jana Andrzejewskiego, Konstantego Kurrowskiego, Józefa Żywickiego, Michała Waclawskiego, Antoniego Zawadzkiego, Ignacego Majerskiego, Wieczorka, Władysława Kicińskiego, Antoniego Waclawskiego, Andrzeja Wieczorka, oraz dwóch wdów: Rozalii Ludwiga i Elżbiety Ludwiga. Ogółem straty wynoszą z górą 8,000 rb. Stodoła Zawadzkiego nie była ubezpieczona.

(h) **Topole przy drodze znikają.** W tych dniach z polecenia zarządu dróg szosowych przy-stąpiono do wyrębu szeregu siarych topoli, zdo-biętych od lat dziesiątków obie strony szosy strykowski, pomiędzy wsą Krzywie a Łągow-nikami. Dotąd legło pod ciecieniem topora kilka-naście topoli, a jeszcze na zagładę skazane jest drugie tyle.

SZTUKA.

(x) **Teatr polski** A. Zelwerowicza (Cegielnia-na 63). Z kancelaryi teatralnej piszą nam:

Najbliższą nowością czwartkową naszego te-atru będzie głośna farsa, ciesząca się od tygo-dnia zgola wyjątkowem powodzeniem w War-szawie p. t. „Rubikon“.

„Rubikon“ otrzyma najstaranniejszą wysta-wę i obsadę, na czele której staną panie: Cza-chowska, Maliszewska i Tarłówna, oraz pp. Gra-bowski, Różycki, Ryszkowski i Kiernicki. Reży-serję prowadzi dyr. Zelwerowicz.

(x) **Teatr popularny** A. Mielewskiego (Kon-

stantynowska 16). Z kancelaryi teatralnej pi-szą nam:

Dziś w poniedziałek odegrana będzie cieka-wa sztuka w czterech aktach Parviogo p. tyt. „Knaajpa“ po cenach niższych do połowy.

Jutro pierwsze przedstawienie operetki pol-skiej „Manewry jesiennie“ w 3 aktach ze współ-udziałem pp. Marjowskiej primadonny oraz Hor-bowskiej; panów: Myszkowskiego, Millera, Dow-munda i Kozłowskiego.

Bilety do nabycia w biurze dzienników „Pro-mień“ Piotrkowska nr. 8.

W przygotowaniu wspaniała sztuka w 5-ciu aktach Fryderyka Hebla p. t. „Judyta i Holo-fernes“.

Wieczór Wandy Siemaszkowej. We środę, dnia 5 b. m. znakomita artystka teatru lwow-skiego, Wanda Siemaszkowa wystąpi z „Wieczor-em poezji w słowie“. Obok znakomitego gościa w wieczorze tym wezmą udział: pan Halpern (akompaniament), pp. Jaracz, Topolski i dyrektor Zelwerowicz (deklamacya).

(f) **„Obrona Częstochowy“.** Stowarzyszenie robotników chrześcijan wystawia obecnie w loka-lu własnym (Dom ludowy) „Obronę Częstochowy“.

Wyreżyserował sztukę p. Tadeusz Orłowski, artysta teatru popularnego. Amatorzy grają bar-dzo dobrze, choć zespół z przyczyny niejednako-wego stopnia uzdolnienia osób grających jest niecałkiem równy. Wykonawcy niektórych ról jak: przeora, Adolfa, Jędrusia, Czarneckiego uda-tnie odtwarzają postacie sztuki.

Część techniczna, dekoracje, kostymy, re-kwizyty, efekty świetlne i akustyczne są zasto-sowane bardzo umiejętnie i podnoszą wartość artystyczną odtworzenia.

(a) **Podwieczorek muzyczno deklamacyjny** zor-ganizowany przez szkołę handlową Towarzystwa szerzenia wiedzy handlowej zgrupował do sali przy ulicy Spacerowej Nr 21 bardzo licznych słu-chaczyw z pośród młodzieży.

Pod względem artystycznym powiódł się do-skonale. Wykonawcami była młodzież szkolna. Program obejmował produkcje wokalne, muzycz-ne i deklamacje.

Dobrze wyćwiczony chór uczniów szkoły, pod batutą p. Alojzego Dworcaczka, odśpiewał czysto, rytmicznie wiankę pieśni ułożonych na jeden, dwa, trzy i cztery głosy.

Bardzo poprawnie wypadła gra na fortepia-nie, kompozycya Beethovena i Rubinsteina, 2 uc-zniów wygłosiło deklamacje utworów M. Kono-pnickiej, Kondratowicza i Chęcińskiego, Odyńca i Słowackiego, Ujejskiego i t. p. Dwie komedyj-ki „Dumny Kazio“ i „Na stancyi“ Świderskiego, odegrano z brawurą i humorem.

Wszystkim wykonawcom nie szczędzono prze-ciągłych oklasków. Obie sztuki wyreżyserowała bardzo starannie nauczycielka języka polskiego p. Lucyna Ossiecka.

Powinszować możemy organizatorom pod-wieczorków dostarczających rozrywki. Ułożyli program odpowiedni dla młodzieży z utworów o szlachetnej tendencyi, które wpłynąć mogą umor-alniająco i pokrzepić ducha młodzieży.

Z LUTNI.

(St. Łp.) W roku zeszłym Tow. „Lutnia“ roz-poczęło szereg wieczorów archaicznich, które w chronologicznym porządku miały przedstawić naszą twórczość dramatyczną i muzyczną od naj-dawniejszych czasów do chwili dzisiejszej.

Z łatwo zrozumianych trudności technicz-nych zamiar ten ze wszech miar zasługujący na uznanie nie dał się urzeczywistnić i potrzeba było przeskoczyć aż do pierwszej połowy zeszłe-go stulecia do doby Stanisława Bogusławskiego. W niedzielę ubiegłą zatem koło dramatyczne Lu-tnia wystawiło trzyaktową komedję Stanisława Bogusławskiego p. t. „Opieka wojskowa“. Tru-dna ta sztuka znalazła zdalnych wykonawców wśród amatorów „Lutni“, króży pod reżyserją p. Konradą Fiedlera wywiązali się z zadania bar-dzo dobrze. Niezatracono stylu epoki, a niektóre role jak np. Agrypiiny w grze p. Gajówny, poruczników: Krzykalskiego (p. Lipiński) i Let-kiewiczza (p. Słowikowski), zagrane było nietylko stylowo lecz z bardzo dobrym ujęciem typów w barwie i rysunku. Niezmiernie też dodatnio wyróżniła się gra p. Krochówny w roli Emili,

wychowaniczy kapitana Tegosza, wykazująca wy-bitne udziolenie do ról tego rodzaju i duży za-pas finezyi. Wogóle wieczór ten należał do bar-dzo udanych.

Sztukę poprzedziło słowo wstępne prze p. Konrada Fiedlera, który przebiegł w krótkim na-rysie historję rozwoju sztuki dramatycznej w La-dzie od czasów Mikołaja Reja aż do epoki Włociecha Bogusławskiego.

Wiadomości zamiejscowe.

30-letni jubileusz czeskiej Macierzy szkolnej. W zeszłą niedzielę odbyło się w Pradze 30-te doroczne walne zgromadzenie „Ustrzedni Matiny szkolskiej“, na którym, oprócz sprawozdania za r. z., omawiano także 30-letnią działalność tej in-stytucyi. W ciągu lat trzydziestu złożyli czesi 16,218,863 korony na Macierz czeską, z czego 15,702,665 koron zużyto na utrzymanie i popie-ranie szkół dla dzieci czeskich, zmuszonych do-tychczas germanizować się w szkołach niemiec-kich. Czeska Macierz szkolna cieszy się niesły-chaną popularnością wśród swojego społeczeństwa.

Stowarzyszenie lekarskie międzynarodowe przeciwko wojnie („Association medicale interna-tionale contre la guerre“) przysłało nam sprawo-zdanie ze swego zebrania ogólnego, odbytego w dniu 21 marca, przemowę, na tem zebraniu wygłoszoną przez prezydującego — założyciela, d-ra J. A. Riviere, wreszcie uchwały członków, kilkakrotnie na zebraniach potwierdzone, mające położyć kres wojnom, o ile byłyby wprowadzone w wykonanie.

Na ostatniem zebraniu postanowiono zwołać kongres w październiku i poddać pod dyskusję referaty o następujących przedmiotach.

- 1) O stosunkach międzynarodowych;
- 2) o ję-zyku międzynarodowym;
- 3) o wychowaniu mię-dzynarodowem;
- 4) o higienie międzynarodowej;
- 5) o przejazdach (dostownie: o krążeniu — „de la circulation“) międzynarodowych;
- 6) o zdrowiu międzynarodowem;
- 7) o wolny handel jest potrze-bny dla zdrowia międzynarodowego;
- 8) o mózgu międzynarodowem;
- 9) o moralności międzynaro-dowej;
- 10) o ujednostajnieniu miar, wag i monet;
- 11) o sprawiedliwości międzynarodowej;
- 12) trybu-nały międzynarodowe;
- 13) religia powszechna;
- 14) o harmonii międzynarodowej.

Nie możemy ukryć, że ze zdumieniem czyta-liśmy tytuły niektórych referatów, takie np. jak 5 o zdrowiu międzynarodowem — niezależnie od 4 o higienie międzynarodowej, albo 3 o wycho-waniu międzynarodowem (dotychczas wszystkie narody żądają, aby wychowanie było narodowe i przytaczają bardzo ważne powody takiego żada-nia). Zabawnie brzmi punkt 9, o mózgu między-narodowem. A punkt 14, o religii powszechnej („de la religion universelle“) w stosunkach dzi-siejszych kroi na takie marzenie, iż wobec tego niepodobna Stowarzyszenia traktować poważnie.

Adres Stowarzyszenia jest: Paris, rue des Mathurins 25.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacyi centralnej K. E. Ł.

Data.	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %.	Kierunek i siła wiatru	Uwagi
2/IV 1 pp.	739.0	+10.7	82	Pd 2	Z dnia 2/IV Temperatura max. +12.5° C. min. +6.2° C. Opad 0.1
2/IV 9 w.	735.5	+ 9.5	95	Pd Z 1	
3/IV 7 r.	735.4	+ 8.3	93	Pd Z 3	

OFIARY.

Na Gniazdo Tow. opieki nad dziećmi.

Znaleziony rubel dnia 27 go marca w restauracyi „Louvre“.
Stanisław Gęs 1 rb. — E. K. 1 rb.

Dla najbiedniejszych.

E. K. 1 rb.

Na przytułek starców i kalek

E. K. 1 rb.

Tryumf Chin.

Dzienniki niemieckie rządowe pilnie zajmują się świeżo załatwionym zatargiem rosyjsko-chińskim, komentując go na swój sposób, przeważnie nieprzychylnie dla Rosji. Między innymi sobotnia „Morning Post“ zamieszcza depeszę swojego korespondenta z Pekinu, stwierdzającą, że Chiny nie tają bynajmniej swego tryumfu nad Rosją, a raczej dyplomacją rosyjską, albowiem tymczasowe załatwienie zatargu umożliwia Chinom uzupełnienie gorączkowych przygotowań wojennych.

Korespondent „Morning Postu“ zapewnia przytem, że Chiny działają w porozumieniu z Japonią. Otóż w tem właśnie tkwi zasadniczy błąd lub też tendencyjne oświetlenie sprawy.

W istocie rzeczy, to Japonia właściwie działa w porozumieniu z Rosją i Anglią, która z kolei rzeczy ma wystąpić z ultimatum do rządu chińskiego w przedmiocie uregulowania stosunków swych z Chinami w sprawie tybetańskiej, przed tem zaś Japonia pragnie uregulować stosunki swoje, co do Mandżurji południowej. Działa tu więc trójporozumienie, przeciw któremu walczą zaciekle dyplomacya berlińska i radaby je rozbić, — przedewszystkiem zaś poważnie Japonię z Rosją, a już co najmniej zachwiać zaufanie dyplomacyi rosyjskiej do dyplomacyi japońskiej.

Japonia nie ma obecnie bynajmniej interesu wzmocnienia Chin i ze względu na nieustalone jeszcze panowanie swoje na Korei, nie leży w jej interesie zakłócenie pokoju na Dalekim Wschodzie.

Ostatnia poczta.

— W kołach politycznych Helsingforsu silnie sprawiły wrażenie wiadomości z Berlina o poruszeniu kwestyi fińskiej podczas piątkowej dyskusji nad polityką zagraniczną w parlamencie niemieckim; mianowicie deputowany Pfeifer z katolickiego centrum poraził kwestyę fińską w formie wezwania rządu niemieckiego, aby strzegł zagrożonych interesów Niemiec odnośnie do Finlandyi.

Sekretarz stanu spraw zagranicznych Kiderlen-Waechter przyznał, że Rosja już teraz może przystąpić do wcielenia Finlandyi, ale Niemcy zabezpieczyli się przed niespodziankami. Rosja musi na dwa lata przedtem zawiadomić rząd niemiecki, jeżeli zechce Finlandyę wcielić organicznie do państwa rosyjskiego.

Socjalny demokrat dr. Dawid oświadczył, że wcielenie Finlandyi powinno się spotkać z protestem całego cywilizowanego świata. Mówca występował przytem w ostry sposób przeciwko rosyjskiemu systemowi rządowemu.

— W sobotę ogłoszono w Krakowie urzędowe rozpisanie wyborów do parlamentu.

Wybory odbędą się dnia 13 czerwca, wybory ścisłe 20 czerwca.

Baron Bienerth konferować będzie w tej sprawie jeszcze z namiestnikiem Bobrzyńskim, który podążył do Wiednia.

— Wybory do parlamentu austriackiego w Galicyi odbędą się w dwóch terminach, mianowicie w Galicyi zachodniej 13 czerwca, w Galicyi wschodniej o sześć dni później t. j. 19 czerwca.

— Z Wiednia donoszą: Sobotni „Dziennik ustaw państwa“ ogłasza rozporządzenie cesarskie na mocy § 14 ustawy z 21 grudnia 1867 roku, w sprawie prowizoryum budżetowego na 9 miesięcy, t. j. do końca roku bieżącego.

Rozporządzenie to upoważnia zarazem ministra skarbu do zaciągnięcia chwilowej pożyczki 76 milionów koron, póki pokrycie jej nie nastąpi przez definitywną operacyę kredytową.

W motywach powiedziano, że rząd nie ma wprawdzie na podstawie § 14 prawa sam trwale obciążać państwa, ale może zaciągnąć chwilową pożyczkę.

TELEGRAMY.

Petersburg, 2 kwietnia (P.) Ministrowi marynarki Wojewodskiemu Najmilosciwiej rozkazano zostać członkiem Rady państwa.

Petersburg, 2 kwietnia (P.) Wiceminister marynarki Grigorowicz mianowany został ministrem marynarki.

Helsingfors, 2 kwietnia (P.) Po obradach, które trwały do południa od godziny pół do 11 w nocy z przerwą dwugodzinną, opracowany przez komisję projekt adresu, przyjął sejm 100 głosami przeciwko 78 głosom socyal-demokratów, którzy żądali dokonania zmian w brzmieniu adresu według swego votum separatum.

Kijów, 2 kwietnia (P.) Sześciu studentów i 1 kursistkę skazano za udział w rozruchach na pobyt tryletni w gub. wologodzkiej.

Moskwa, 2 kwietnia (P.) Wybory dzisiejsze posła do Dumy państwowej na miejsce Golowina odbyły się w zupełnym spokoju. Wynik wiadomy będzie jutro.

Baku, 2 kwietnia (P.) Podczas rewizyi w redakcyach 4 gazet tatarskich oraz w mieszkaniach redaktorów i współpracowników, tudzież w drukarniach zabrane zostały rękopisy. Aresztowano 8 osób.

Madryt, 2 kwietnia (P.) Po odczytaniu zawiadomienia o dymisji gabinetu prezes zamknął posiedzenie przy głośnych objawach protestu republikanów: „Niech żyje rzeczpospolita i władza cywilna“, oraz okrzykach monarchistów na cześć króla i armii. Dymisya gabinetu wywołała ogólne wrażenie nieprzyjemne, gdyż nastąpiła wówczas kiedy Canalejas rozpoczął reformy.

Kijów, 2 kwietnia (P.) Senator Neidhardt wykrył nieprawą działalność wielu osób, biorących udział w urządzeniu kanalizacji.

Konstantynopol, 2 kwietnia (P.) Zastrajkowali robotnicy fabryk tabaczych monopolu państwowego.

Londyn, 2 kwietnia (P.) W pobliżu Wight przy zderzeniu „Pulin“ z Rygi zderzył się z parowozem „Delisforde“. Oba statki prawdopodobnie zatoniły. Załoga „Pulina“ dotarła w Łódkach do Wight, załogę zaś „Delisforda“ uratował inny statek.

Hof (Bawaryja) 2 kwietnia (P.) Robotnicy fabryk tkackich ogłosili strajk, skutkiem czego w dniu 3 b. m. ma być uwolnionych 5,000 robotników.

Odesa, 2 kwietnia (P.) Z cekhausu 15 brygady artyleryjskiej skradziono 25 rawolwerów systemu Nogaana.

Hankou, 2 kwietnia (P.) Rząd usiłuje rozproszyć albo też poddać swym dyrektywom popolite ruszenie ludowe o charakterze przeciw-europejskim, organizowane przez komitety prowincjonalne i osoby prywatne.

Po miastach zakładane są stowarzyszenia gimnastyczne.

Minister wojny ma ogłosić projekt powszechnej służby wojskowej.

Dzienniki domagają się zaludnienia Mandżurji ludnością chińską.

Rzym, 2 kwietnia (Wl.) Międzynarodowa wystawa sztuk pięknych została dziś uroczystie otwarta w obecności włoskiej pary królewskiej.

Madryt, 2 kwietnia (Wl.) Po wczorajszym przyjęciu dymisji gabinetu, powołał dziś król Alfons ustępującego premiera Canalejas'a i polecił mu utworzenie nowego ministerium.

Z ostatniej chwili.

Berlin, 3 kwietnia (Wl.) „Frankfurter Zeitung“ konstatuje, że ogłoszony dopiero co memoriał komisji kolonizacyjnej w bardzo jaskrawy sposób występuje przeciwko hakatystom, domagającym się wywłaszczenia z powodu braku ziemi. Chociaż nabytki komisji z ostatniego roku przewyższają znacznie nabytki z lat 1907 i 1908, wtedy hakatysci nie podnosili alarmu, że znaczna większość ziemi pochodzi z rąk niemieckich. Nad tem, co prawda, ze stanowiska hakatystów można ubolewać, lecz dowodzi to jednak tylko bezcelowości polityki antypolskiej.

Berlin, 3 kwietnia (Wl.) Dzisiejszy „Berliner Tageblatt“ dowiadyuje się, że wrazie dłuższej choroby Sazonowa, Izwolski zostanie powtórnie powołany na ministra spraw zagranicznych.

Madryt, 3 kwietnia (Wl.) Canalejas otrzymał misyę utworzenia nowego gabinetu. Wszystkie stronnictwa lewicowe utworzyły blok. Głównymi punktami programu jest utworzenie republiki i rewizya procesu Ferrery. W kraju szerzy się silna propaganda rewolucyjna.

Konstantynopol, 3 kwietnia (Wl.) Rozpoczęły się walki zacięte wojsk, wysłanych dla poskromienia powstania albańczyków; wczoraj stoczono bitwę w bliskości Skutari. Po obydwóch stronach jest wiele zabitych i rannych. Wiarogodnych szczegółów na razie brak.

Nowy Jork, 3 kwietnia (Wl.) Prezydent Diaz doręczył kongresowi meksykańskiemu pismo, polecające opracować reformy. Powstańcy żądają parcelacyi wielkiej własności i zabraniają powtórnego wyboru jednego i tego samego prezydenta.

Odpowiedzi Redakcyi.

Panu G. Na skutek listu pańskiego komunikujemy, że specjalista chorób, o które Pan zapytał, jest dr. F. Skusiewicz (Andrzeja 13). Zanim zastosowane będzie leczenie preparatem, o jakim Szan. Pan wspomina, w danym wypadku, lekarz musi najpierw zbadać, jak daleko posunięta jest choroba. Niezawsze bowiem przy tabesie działanie preparatu „606“ jest skuteczne.

Panu M. Z. Wszystko to, co pan napisał w swoim liście, ma podstawy moralne: uwagi pańskie są zupełnie słuszne, cóż, kiedy inaczej w zasadzie postanowiono.

„Rozwój“ nie może robotników w błąd wprowadzać i nawoływać, żeby na szkoły nie placili, bo to naraziłoby ich tylko na egzekucyę. Łatwo jest wydrukować robotnikom: „nie placicie!“ ale kto będzie ponosił koszty egzekucyi?

Prawa w kwestyi szkolnej składki są tak różne i do tego dawne, że, być może, przeprowadzwszy rozprawy przez różne instancye, mógłby robotnik od składki szkolnej być wolny, ale tak, jak obecnie kwestya ta postawiona jest w Łodzi, robotnik na równi z innymi płacić musi.

To tylko panu powiedzieć możemy. Co do zarobków robotniczych, to listę tych zarobków przedstawiają fabryki komisji szkolnej, zajętej rozkładami składki.

Panu K. W. Przysyłał pan bilety w dzień widowiska o g. pół do 5 po poł. Redakcyja kończy już zajęcie pół do 4 i nie czeka na „łaskawe nadesłanie biletów“, a choćby je i otrzymała, nie może w ostatniej chwili szukać sprawodawcy po całym mieście, dla tego jeonyje, że urządzający widowisko i rozsyłający całemu towarzystwu, zapomnieli zupełnie o nadesłaniu biletu dla sprawodawcy. Nie jest też obowiązana redakcyja dać sprawozdania z przedstawień, na które nie otrzymuje biletów, albo bilety późno doręczone.

P. H. Wojciechowskiej w Łodzi. Wiadomość podobną podać można tylko w ogłoszeniach płatnych, które codziennie od godz. 9 rano do 7 po poł. przyjmuje administracyja naszego pisma (Przejażdż nr. 8).

Piotrkowska № 192 (dawniej № 200)

LECZNICA ZĘBÓW

M. Riesnik-Epstein.

Plombowanie i wyjmowanie zębów bez bólu. Specyalne laboratorium zębów sztucznych i złotych koron.

Reparacye i przeróbki sztucz. zębów napoczekaniu. Ceny bardzo przystępne. 2599

Kotły czyszczy i naprawuje solidnie fabryka kotłów. Kópienny, Suwalska 24. 3037d

Rozkład pociągów.

Zimowy od dnia 28-go października
Kolej Fabryczno-Łódzka.

Odjedzą z Łodzi: a) 12.30, b) 6.50, r) 8.20, d) 11.25, e) 2.15, f) 3.15, g) 6.10, h) 8.10.

Przyjadą do Łodzi: i) 4.30, j) 7.20, k) 9.35, l) 10.15, m) 1.25, n) 4.24, o) 5.25, p) 8.31, q) 11.00.

GIEŁDA WARSZAWSKA. Sprawozdanie telegraficzne, 1 godzina.

	Zad.	Ofiar.	Tranz.		Zad.	Ofiar.	Tranz.		Zad.	Ofiar.	Tranz.
Czeki na Berlin	46 324	—	—	4 1/2 L. Ziemskie	92 90	91 90	—	5% Piotrkowa	—	—	—
4% Renta	94 50	93 50	94 10	4% L. Warsz.	—	—	89 90	Akc. Lilpopy	—	—	160
5% Poż. z 1905	104 25	103 25	—	5% L. Warsz.	97 10	95 10	96 85	„ Putiowski	—	—	198 1/2
5% Poż. z 1906	104 75	103 75	—	4 1/2 L. Łódz. 5 s.	92 00	91 00	91 55	„ Rudzki i Ska	—	—	1040
Premjówka I.	465	455	459	5% L. Łódz. 6 s.	—	—	—	„ Starachowic	—	—	278
„ II.	361	351	—	4 1/2 „ 6 s.	—	—	—	B. Hand. Warsz.	—	—	474
Szlacheckie	338 50	328 50	—					„ „ Łódzka	—	—	—

Bank Handlowy m. Warszawy (nowe akcje) 230 1/2
4% Renta państwowa m. Petersburga 94,50

Stowarzyszenie Majstrów Fabrycznych

Nowy Rynek № 6.

Wydział rekomendacji pracy rekomenduje fachowców na wszelkie posady techniczne w każdej specjalności fabrycznej i każdego stopnia uzdolnienia. Na żądanie i przy porozumieniu udziela gwarancji za rekomendowanym. Ma obecnie:

Do obsadzenia posadę pom. dyr. tkalni baw., poszukuje młodego człowieka ze świad. ukończ. szkoły tkackiej znaj. język niemiecki, energ. i z pewną praktyką. 2) posada majstra skrzęcalni na wełnę w Królestwie Polskiem. 3) Majstra przygotowawczego do przedz. baw. cienk. pod Łódź. 4) Majstra do czes. wełny pod Łódź.

Do umieszczenia 1) majstra przedz. zgrzeb. wyk. starsz. fachowca, 2) majstra apretury na strychy. Fachowiec samodzielny. Przewodnicz. wydz. rek. pr. **Feliks Przedpeński** Jajlasza № 37, miesz. 11.

1245

Skład win M. D. OKOJEWA

ulica Dzielna № 11.

WINO ŻOŁĄDKOWE № 7 zatwierdzone przez rząd za № 3478.

Podaję do wiadomości Szanownej Publiczności, że otrzymałem wielki transport win z czystego soku winnego nie falsyfikowanego. Ceny nadzwyczaj umiarkowane: kop. 40, 50, 60, 80, rb. 1.00 i 1.50. Wina węgierskie i francuskie od rb. 1.25 do rb. 3.00. Wódki słodkie, koniaki ruskie i zagraniczne różnych marek. Otrzymałem również wino z gron winnych absolutnie bez alkoholu. Ktoby zechciał wina bez alkoholu, proszony jest o żądanie takiego wina, gdyż na składzie posiadamy i wiele gatunków mnych win. Kto chce mieć zdrowy żołądek, powinien pić wino № 7 czerwone słodkie, nadzwyczaj przyjemne w smaku, które było stosowane przy kuracji chorób żołądkowych w lazarecie w ciągu 1909 roku z nadzwyczajnymi rezultatami. Dobroć wina tego jest zaświadczona przez starszego lekarza № 69 i pieczęcią rządową.

Oliwa do lampek i splawki mego wynalazku palą się we wszystkich domach. 1 funt 20 kop., knofki darmo. Oliwę również można nabywać w składach: Konstantynowska 13, Franciszkańska 60, Piotrkowska 291, Mikołajewska 89, Kątna 52, Przędzalniana 56 i Sosnowa 3.

328

EGZYSTUJĄCA OD LAT 20 W ŁODZI

Pracownia haftów
i ZNACZENIA BIELIZNY

D. Mazurkiewicz

z dniem 1 października r. b. przeniesiona została na ulicę

Przejazd 16,
m. 24.

Przyjmuje się uczennice.

Ulica PRZEJAZD № 16.

Zdolny i energiczny
majster do foluszu

może się zgłosić. Przemysł Welniany S. Barciński i S-ka, Łódź, Tylna № 6. 1146-3-1

Poszukuje się
zdolnych czeladzi
stolarskich do odnawiania mebli za dobrem wynagrodzeniem. Zgłaszać się alicja Piotrkowska „Grand-Hotel”, 1144-3-1

Potrzebne są
Zdolne panienki
do szycia fartuchów, na stałą pensję, w miejscu, Piotrkowska 273, 1116-3-1 **Adelf Kubik.**

Roznosiciel
z kaucją

na alicję Aleksandrowską, Żabardz i Piaski
potrzebny zaraz.

Za Aleksandrowem
Sprzedam 11 morg. gospodarstwo z zabudowaniami na bank 1 wiorsta do koni i szkoły, w tem 1 m. zagajnika 11-letniego i 2 składy torfu. Wiadomość ul. Drewnowska № 63 m. 3. 1120-3-1

Dr. Jelnicki
ul. Andrzeja 7. Tel. 170.
ChOROBY SKÓRNE, WENERYZYJNE I MOCZOPŁOWE.
Godziny przyjęcia: panowie od g. 9-11 r. i 5-8 po poł., panie 4-5 po poł.; w niedziele i święta 8-12 r. 1463r

SKŁAD GŁÓWNY
L. SPIESS W WARSZAWIE

JAPONSKI PŁYN
KUROKI
z KORZENIEM USUWA
OBGISKI
żądac w Aptekach i Składach

Skutek świetny!
W Łodzi Skład Główny
L. Spiess, Piotrkowska 107.

Dr. Wacław Bernard
powrócił. 1356

Dr. Stanisław Lewinson
CHOROBY WEWNĘTRZNE
Wschodnia 53 róg Cegielnian.

Przyjmuje od 8-9 rano i od 5-7 po poł. 1142

W Dom. Puczniew
p. Lutomiersk, do sprzedania
80 tucznych
młodych skopów.
1130-6-1

Ekwipaże

tanio do sprzedania powozy jesionowe żółte, brek, bryczki, oraz linijki, Długa 19 m. 1, tel. 15-72. Zastać można od 8 do 11 rano i od 4 do 7 w. 1140-1

STUDENT
Moskiewskiego Uniwersytetu (medalista) udziela korepetycji w zakresie programu gimnazjalnego. Specjalność: Rosyjski, łaciński, niemiecki, matematyka. Oferty pod lit. „O. S. D.” w adm. „Rozwoju”. 1014-3-1

PLAC

360x100 przy Zgierskiej remizie, zdalny na fabrykę lub letnie mieszkanie do sprzedania na dogodnych warunkach. Wiadomość. Łódź, Piotrkowska № 111, Pięta.

Drobne ogłoszenia.

A. A. Urzędnik, obeznany gruntownie z wszelkimi czynnościami biurowymi i prowadzeniem ksiąg buchalteryjnych, — obejmie jakiekolwiek zajęcie, za małym wynagrodzeniem, mając wolny czas, już od godziny 3 po południu. Łaskawe oferty w Administracji „Rozwoju” pod liter. B. Z. W. 6213d

A. przyjmuję przepisywanie do domu w 4 językach. Oferty proszę składać w „Rozwoju” pod „Przenisywaniec”. 1708'6'6

Bryczka nowa do sprzedania. Włodowska № 40. 2472-2-1

Chłopcy uczelnych rodziców, pragnący wyuczyć się fachu ślusarskiego, mogą się zgłosić: Mikołajewska 30 2379-3-3

Chomonta gotowe nowe i używane angielskie i robotce, duży wybór, do sprzedania. Ceny przystępne. Włodowska № 193 2338-3-3

Chłopców z nowości na naukę ślusarstwa lub tokarstwa przy muje z dopłatą fabryka maszyn do obróbki metali K. Kosincki, Warszawa, Żytia 22. 835'10'6'0

Dwa pokoje z kuchnią na 3-im piętrze, od 1-go kwietnia. 2 i 3 pokoje z kuchnią od lipca. Wiadomość u gospodarza, Nowo-Cegielniana 27 2290-3-3

Dla ludzi pracy niebawala okazywał Nowość zagraniczą. Ma teryał-skóra angielska na ubrania nie do zdarcia Łokcie 50 k. Andrzej 4 m. 18 2382-3ps-2

Duży pokój do odnawiania, Południowa 2 m. 7. 2425-3-2

Dla mężczyzny niebawala okazywał Piękne peleryny po 5 rb. Andrzej 4 m. 18. 2418-3-ps

Do sprzedania pół domu z wolnej ręki. Hypoteka czysta. Ul. Jakóba 9, Żabardz. 2400'3'3

Dom z placem do sprzedania. Ulica Rawska № 12 (Sienek). 2376-4-3

Doswiadczony korepetytor przysposabia do wszystkich klas gimnazjum, oraz na świadectwa. Wiadomość Dzielna 40, m. 1 od g. 7-8. 154

Fortepian czarny z dobrym głosem sprzedam niedrogo, Andrzej 4 m. 6. 2419-2

Fortepian do sprzedania. Cena 200 rb. Włodowska 106, m. 11. 2450-3-2

Jest do sprzedania sklep dobrze prosperujący, kolonialno-dystrybucyjny Gubernatorska 22 2405-3-3

Kawiarńia jest do sprzedania zaraz w dobrym punkcie. Ul. Podrzeczna 15 róg Stodolnianej. 2359-4-4

Kto chce sprzedać, kupić, zamienić, wydzierżawić w Łodzi lub okolicach: majątek ziemski, folwark, kolonię, dom, plac, sklep, hotel, wille, pensjonat, pokoje umeblowane, restaurację, cukiernię, piwiarnię, mleczarnię, kaźniarńię, pralnię, piekarnię, młyn, tartak, interes handlowy, przemysłowy, ulokować kapitał na domy, majątki, zaciągnąć pożyczkę, odnaleźć odpowiedni lokal, rezydencję letnią — to naszymi pośrednictwem przeprowadzi transakcję pośrednik W. Niemierski, Panska 3, Łódź 2476-3811

Łózka żelazna, materace, umywalki, reperacja, lakierowanie. Wyrób własny, ceny niskie, gotówka, raty. Mikołajewska 27. 2368'2'2

Maszyny 2 Singera do sprzedania za bezcen z powodu wyjazdu Ulica Zakątna № 43 mieszka 31. 2391-3-3

Maszyny 2 Singera bybenkowe, prawie nowe, tanio do sprzedania. Konstantynowska 7 m. 18 2430-3-2

Mebie sprzedam tanio: rower, garnitur mahonlowy, kredens, stół, krzesła, łózka dębowe, biurko dębowe na szafkach, bielizniarkę, szafę, zegar, lampę, masyżynę nożną, Nowo-Cegielniana nr 27 m. 3. 2446-1

Mieszkanie do wynajęcia od kwietnia dla bezdzietnej rodziny Ludwiki (Luzy) 20. 245'

Młody inteligentny człowiek, poszukuje posady. Wiadomość Suwalska 31 u stróża 2302-5-5

Masło solone od 35 kop. funt Masło poleca Skład Piotrkowska № 117, 1 piętro, front. 2349-3-3

Magle nowe do sprzedania, ul. Żulowska 24. 2362-3803

Od 1/14 kwietnia są do wynajęcia 3 duże murowane remizy, Główna 17. Wiadomość u stróża. 2421-3-2

Potrzebna krawcowa do domu prywatnego. Oferty w Administracji „Rozwoju” pod Krawcowa”. 2343'6'3

Potrzebna zaraz dziewczyna do obowiązku. Wiadomość Włodowska 147 m. 10 III piętro front. Codziennie od 10-2 po poł. 2447-3-2

Potrzebny zaraz krawiec, oraz i pracza do pralni chemicznej Piotrkowska 116. 2445-3-2

Pokój przy rodzinie. Włodowska № 75 miesz. 30. 2435-2-2

Potrzebna zdolna modystka Ul. Mikołajewska 39. 2434-3-2

Pokój umeblowany zaraz do wynajęcia. Wiadomość Włodowska 90 w ul. Piakarskiej. 2370'3'3

Poddębice nad Nerem, blisko Łodzi, poczta, telegraf, Uroczą miejscowość leśna. Każdorazowo odnajmę wygodne mieszkanie letnie z ogródkiem. Adresować: Szadzia gminny, Poddebice. 2259'3'3

Potrzebne są kompletne zdolne spódniczarki. Piotrkowska 29, „Józefina”. 2396-3-3

Potrzebna zdolna pracza na stałe do hotelowej bielizny. — Wschodnia № 30 2331-3-3

Poszukuję małego pokójku przy rodzinie, z utrzymaniem. Oferty: Rozwój „H. P.” 2383-3-3

Potrzebna zdolna prasowaczka. Ul. Mikołajewska nr. 34. 2416-2-2

Potrzebni są zdolni ślusarze. Łukowa 22. 2452-2-1

Potrzebne zdolne panienki do szycia. Wólczańska № 95. 2459-1

Potrzebni lakiernicy powozowi, umiejący szparować. Ulica Żulowska № 32. 2453-2-1

Potrzebna pracza. Główna № 9 pralnia. 2471-1

Potrzebna prasowaczka na stałe Piotrkowska 108. 2473-2-1

Potrzebne dziewczyny do wafłarni. Rozwadowska 6. 2474-2-1

Potrzebna zdolna prasowaczka do pralni. Grabowa 23. 2466-2-1

Przyjmę 2 mężczyzn na mieszkanie. Panska nr. 53, stróż wskaże. 2465-2-1

Pokój umeblowany do wynajęcia. Andrzej 7 m. 32. Koluńska 2477-2-1

Piwiarńia w dobrym punkcie z pozwoleniem grania na bilardzie do sprzedania zaraz. — Nowo-Zarawska № 1, Górny Rynek. 2470-3-1

Potrzebny woźnica, piśmienny, do rozwożenia i sprzedawania lemoniady. Wiadomość ul. Nowo-Zarawska № 24 2460-2-1

Przybyłkami się poszukuję, z obciętymi uszami. Można odebrać za wynagrodzeniem, ul. Panska nr. 49, szkoła. 2412-2

Rower i skrzypce są do sprzedania, Mikołajewska 71 m. 57. 2415-2-2

Rower używany tylko przez jeden sezon do sprzedania. Ul. Drewnowska 54. wiadomość u stróża. 2454-3-1

Rower zagraniczny, z piastą autonomiczną używany sprzedam. Nowo Cegielniana 27 m. 3. 2448'1

Sklep spożywczy do sprzedania. Wiadomość: Antoniew, Stoki № 22 za picarnia. 238'-3-3

Sprzedam sklep kolonialny z powodu wyjazdu. Chojny, Piaszkowa nr. 13. 2407-3-2

Są do sprzedania przyrządy ślusarskie. Piotrkowska nr. 160 A. Niezoda 2407-2-2

Sprzedam dwa łózka meblowe z materacami. Ogrod w 30, m. 14. 2475-

Sklep sprzedam z powodu otrzymania posady. Zarz-wika 133. 2454-3-1

Sklep do sprzedania Nowo-Krotka 5, obok szosy Pabianckiej 2456-3-1

Stróż uczelny, bezdzietny, poszukuje miejsca. Wiadomość u stróża, Przejazd 48 192'3-1

Skład apteczny do sprzedania w powiatowym mieście na przystępnych warunkach z powodu otwarcia apteki. Wiadomość: Hanrowicz Łódź, Piotrkowska 25 1367-2-1

Towar z samodziłłów bardzo gustowny do sprzedania na suknie i bluzki Szkolna 24 m. 1. 1651-6-5

Wóz do sprzedania w dobrym stanie. Wiadomość Włodowska nr. 127. 2408-3-2

Warsztat rzeźniczy jest do sprzedania zaraz. Wiadomość w Barze piwnym, ul. Brzezińska nr. 70. 2420-3-2

Zdolni ślusarze oraz tokarz, znający się na szyciach i umiejący pracować przy śrubostaku mogą się zgłosić Mikołajewska 30. 2378-3-3

Z powodu zmiany interesu, do sprzedania piwiarnia, tanio była zaraz. Zielona 37. 2383-3-3

Zupełna wyprzedaż sukienek dzieciennych i bluzek damskich. Tamże potrzebna uczonica do krawiecczyni, Główna 52. 1823-3-3

Zgubiono w niedzię w parku lub na chodniku przed kościołem binokle z rączką długą rogowa. Uprasza się sumiennego znalazcę, ze względu na szkła u tych binokli, o łaskawe odniesienie za nagrodą do Apteki, ul. Andrzeja nr. 26. 2473-1

Zagubione dokumenty.

Aleksander Kósza zgubił kartę od paszportu, wydana z fabr. Leonharda, Walkera, i Gerberda. 2462-1

Antoni Skóra zgubił paszport wyd. z gm. Sulmierzyce, pow. Noworadomskiego. 2461-3-1

Leon Pałczyński zgubił kwit od paszportu, wydany z fabryki G. Gayera. 2390-3-3

Maryanna Sowinska zgubiła paszport, wydany z gm. Puczniew, gub piotrkowski. 2410-3-2

Stefek Józef zgubił kwit od paszportu, wydany z fabryki Gersona i Rodberza. 2467-3-1

Woskowiec Sabina zgubiła paszport, wydany z magistratu m. Lutomierska. 2443-3-2

Zaginat paszport wydany z gminy Chełmno gub Kaliskiej na imię Małgorzaty Felkowskiej. 2374-3-3

Zaginat paszport wydany z gminy Radogoszcz pow. Łódzkiego na imię Józefa Izdoreczyk. 2389-3-3

Zaginat kwit od paszportu, na imię Jana Sliwskiego, wydany z fabr. G. Wieroleckiego 2395-1

Zaginat kwit od paszportu, wyd. z fabr. Finberga, na imię Franciszka Michalaka. 2468-3-1

Zgubiono w tramwaju stary plan rządowy, Łódzkiego hotelu „Bristol”. Uprasza się za wynagrodzeniem odnieść na ul. Tramwajową 11 do właściciela domu. 2455-1

Zaginęła karta od paszportu, na imię Franciszki Grabowskiej, wydana z fabr. S. Kozenblata. 2457-1

Zaginęła karta od paszportu na imię Juliana Pawiaka. 2427-1

145. Piotrkowska naprzeciw ulicy Ewangelickiej 145.

Ogólnie znana lecznica chorób zębów i jamy ustnej

lekarza d-ty H. Pruss.

42r

Leczenie, plombowanie i wyjęcie zębów bez bólu.

Specjalne laboratorium techniczne do wprawiania sztucznych zębów.

Specjalność: plomby porcelanowe, plomby złote, złote korony, złote mosty (sztuczne zęby bez podniebienia).

Reperacje i przeróbki sztucznych zębów **NA POCZEKANIU.**

Uwaga!! Ceny bardzo niskie! Uwaga!!

Choroby skórne, weneryczne, oraz niemoc piciowa

Dr. St. LEWKOWICZ

Leczenie elektrycznością i masażem wibracyjnym.

Zachodnia 33 (obok Lombar. akc.)

Przyjmuje od 9-1 i od 6-8 w. w niedziele od 9-3. Dla pań od 5-6 wiecz. 114r

Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11.

Syphilis, skórne, weneryczne, choroby dróg moczowych.

LECZENIE SYPHILISU

EHRlich-HATA 606.

Przyjm. od 8-1 rano i od 5-8 w.

dla dam od 4-5. W niedziele i święta tylko do 1 rano. 746r

Dr. L. PRYBULSKI

CHOROBY SKORNE. WŁOSÓW, (kosmetyka), WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE I NIEMOC PŁCIOWE.

LECZENIE SYPHILISU

EHRlich-HATA 606.

Ul. Południowa № 2.

Przyjmuje od godz. 8-1 r. i od 4-8 w. panie od 5-6 po poł. 1420-r

Dr. med. Aleksander FABIAN

przyjmuje codziennie do g. 10-ej rano i od 4-7 po południu.

ul. Rzgowska № 3 (róg Górnego Rynku). 2251r

Choroby nerwowe i wewnętrzne.

Dr. Rejt

Srednia. 5 Spec.: Choroby skórne, włosów, weneryczne, kosmetyka.

Leczenie syphilisu salwarsanem

EHRlich-HATA 606.

Godziny przyjęć: od 8-1 po poł. i od 4-8 w. W niedziele i święta od godz. 9-2 pp. Poczekałnia dla Pań oddzielna. 535-r

Dr. Jan Cadarski

Akuszorka,

choroby chirurg. i kobiece

przyjmuje do 10 r. 4-6 po poł.

Ul. Cegielniana 9 m. 4. 2671

Dr. Fr. Łukasiewicz

Staro-Zarzewska № 36,

róg Sosnowej.

Choroby zębada i kiszek,

wewnętrzne i dziecięce.

Przyjmuje do g. 11 rano i od 3-ej do 6-ej po poł. 2209r

Dr. ROSENBLATT

Choroby uszu, nosa i gardła.

PIOTRKOWSKA Nr. 35.

Przyjmuje od 10-11 i od 5-7;

w niedziele od 10-11. 4342

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych lub dróg moczowych

Gabinet Roentgenowski i światłolecznicy. Krótka 4 tel. 19 41

LECZENIE SYPHILISU

EHRlich-HATA 606.

Przyjmuje od 8-2 i od 5-9 w.

Dla pań osobna poczekałnia. 425r

Doctór Eugenia Kerer-Gerszuni

CHOROBY KOBIECE.

Piotrkowska 121. Przyjmuje od 3-6 po poł. W niedziele od godz 9 do 12 rano. 4216r

Dr. GUSTAWA ZAND-TENENBAUMOWA

CHOROBY KOBIECE, SKORNE I WENERYCZNE (u kobiet i dzieci)

Ul. Wschodnia № 49.

Przyjm. od g. 11-1 i od 7-8. 3544-r

Dr. Feliks Skusiewicz

Choroby skórne i weneryczne

Andrzeja 13.

Przyjmuje od 9-10^{1/2} rano i od 4-8 po poł. Panie od 4-5. W niedziele i święta od g. 10-1. 507-d

Ból głowy i Migrenę

natychmiast usunąć

Migreno Nervosin

Bezwarunkowo pewny i nieszkodliwy roślinny środek.

Żądać w apt. i skl. aptecz. tylko oryginaln. proszków po 10 k.

Padełko 1.20 k. Główny skład Tow. Akc. L. Spiess i Syn.

4690-61

Dr. Jan Cadarski

Choroby skórne i weneryczne

Andrzeja 13.

Przyjmuje od 9-10^{1/2} rano i od 4-8 po poł. Panie od 4-5. W niedziele i święta od g. 10-1. 507-d

Ból głowy i Migrenę

natychmiast usunąć

Migreno Nervosin

Bezwarunkowo pewny i nieszkodliwy roślinny środek.

Żądać w apt. i skl. aptecz. tylko oryginaln. proszków po 10 k.

Padełko 1.20 k. Główny skład Tow. Akc. L. Spiess i Syn.

4690-61

Dr. Jan Cadarski

Choroby skórne i weneryczne

Andrzeja 13.

Przyjmuje od 9-10^{1/2} rano i od 4-8 po poł. Panie od 4-5. W niedziele i święta od g. 10-1. 507-d

Ból głowy i Migrenę

natychmiast usunąć

Migreno Nervosin

Bezwarunkowo pewny i nieszkodliwy roślinny środek.

Żądać w apt. i skl. aptecz. tylko oryginaln. proszków po 10 k.

Padełko 1.20 k. Główny skład Tow. Akc. L. Spiess i Syn.

4690-61

Dr. Jan Cadarski

Choroby skórne i weneryczne

Andrzeja 13.

Dr. Leyberg

b. długoletni lekarz klinik wiedeńskich ordynuje jako specjal. chorób

Wenerycznych, płciowych i skórnych

Codziennie od 11-1 i od 6-8^{1/2}

Dla dam od 5-6 w. poczekałnia oddzielna.

Niedziele i święta tylko przed obiadem. Krótka 5. 1489r

Specjalista chorób włosów, skórnych (piegi i przyszcza na twarzy) i wenerycznych (syphilis)

Dr. S. SZMITKIND

SREDNIA № 2.

Leczenie elektrycznością, masażem i kosmetycznym.

Przyjmuje od 8 do 2-ej po poł. i od 4 do 9 wiecz. 469r

ZĘBY sztuczne od 75 k.

Plomby od 50 k. na kauczuku, złocie—bez wyjęcia korzeni. Plombowanie

złotem, srebrem, porcelaną. Wyjmowanie zębów bez bólu.

Przeróbka i reperacje na poczekałnia. Lek.-dent. S. LIPOWSKI,

Piotrkowska 92. 381r

6 PLACY

do sprzedania w Widzewie przy Rokicińskiej alicy № 108. Wiadomość: alica Przejazd № 40 u Ostrowskiego. Noworozparcelowane placy w Widzewie przy Rokicińskiej alicy № 104 u Bębosa. 1114-3-1

Narybek karpia

sprzedaje Rybołówstwo Bałdów

Poczta Aleksandrów Łęczycki, gub. Piotrkowska. 932-24-8

Młody inteligentny Cielowik

posiadający kilkoletnią ratynę biurową, obejmie w kancelaryach: rejentów, adwokatów, inżynierów i t. p. lub w innych gależiach handlu i przemysłu, wieczorne zajęcia, poczynając od godz. 4 p. p. Oferty łaskawie, sub. Zdolny 100" w adm. „Rozwoju“. 3869

Z powodu braku miejsca, bardzo tanio do sprzedania 3 Mech

Tkackie Warsztaty

42 cal. angi. Lentz Schates i S-ka, ul. Konstantynowska № 98. 1104-3-1

Fryzjerski zakład

z wyrobioną klientelą

SPRZEDAM.

Wiadomość: Skwerowa 22 m. 16 od godz. 12-2. 1112-3-1

PLACE

BUDOWLANE

są tanio do sprzedania w Chojnach

przy nowobrukowanej ul. Rzgowskiej, położone i oddalone o jedną wiorstę od stacji dr. żel. Chojny.

Blższych szczegółów udziela p. **Otto Zimmermann w Chojnach** w Zakładzie leczniczym. 1094 5 3

Do wydzierżawienia Ogród.

Wiadomość w Stowarzyszeniu Wzaj. Pomocy Pracowników handlowych (Długa 45) w godzinach biurowych. 1353-3-1

1148

Zawiadomienie.

Niniejszem zawiadamiam Sz. Publiczność, że objąłem

AGENTURĘ

PIERWSZEGO ROSYJSKIEGO TOWARZYSTWA UBEZPIECZEŃ

Działy: ogniowy, życiowy i wypadkowy.

Na żądanie wszelkie wyliczenia i objaśnienia gratis i franco.

Z czem polecając się Sz. Klienteli pozostaję z poważaniem

Łódź,

Wólczańska № 21.

Lucyan Lissau.

№ 2627.

Obwieszczenie.

DYREKCJA

Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi

W zastosowaniu się do § 22 Ustawy, podaje do powszechnej wiadomości, iż zażądane zostały pożyczki na nieruchomości:

1) pod № 50 przy ul. Zachodniej, przez Konstantego i

Jadwigę Beatę małżonków Walezak, pierwotna rb. 45.000.

2) pod № 330 przy ul. Sredniej, przez Lejbusia i Libę

małżonków Habergrütz, odnowiona z konwersją rb. 34.300

i dodatkowa z przeszacowania i na nowe budowle rb. 75.000.

3) pod № 281 przy ul. Piotrkowskiej, przez Dawida

Lande, pierwotna rb. 22.000.

Wszelkie zarzuty przeciwko udzieleniu zażądanych pożyczek stowarzyszeniu zechcą przedstawić Dyrekcji w prze-

ciągu dni 14 od daty wydrukowania niniejszego obwieszczenia.

Łódź, dnia 1 kwietnia 1911 r.

1347

CYRK A. DEVIGNE

przy TARGOWYM RYNKU.

Dzisiaj dnia 3 kwietnia 1911 r.

Wielkie galowe przedstawienie.

składające się z 3-ch oddziałów przy udziale wszystkich artystów.

Otwarcie championatu walki francuskiej pod kierunkiem prof. A. Kazakowa. Dzisiaj walczą: Baganc (atleta miejscowy) — Sołowjew. Czarna Maska — Pospeszil. Johanson — Majer. Manfredo-di-Napoli — Mańko

Szczegóły w ańszach i programach.

Początek przedstawienia punktualnie o godz. 8^{1/2}, wiecz. 1375

Anons: Jutro wielkie przedstawienie.